

Głos Wielkopolski

Rok II

Poznań, piątek 13 grudnia 1946 r.

P Nr 342 (646)

Wojna domowa w Iranie

Warszawa (obsł. wł.). Agencja TASS donosi z Teheranu, że w wielu kopalniach węgla w prowincji Mazendaram doszło do starcia pomiędzy górnikami a wojskiem perskim. Kiedy wojska otoczyły kopalnię, górnicy wycofali się w góry. Podczas zamieszek poniosło śmierć 4 górników i 1 żołnierz. W północnym Iranie ogłoszono stan wojenny.

Parýż (API). Z Teheranu donoszą: Irański sztab główny komunikuje, że siły wojskowe rządu perskiego posuwają się naprzód w kierunku środkowego Azerbejdżanu. W okolicy Tahab przy granicy kurdykańsko-azerbejdżańskiej

demokraci azerbejdżańscy wysadzili wszystkie mosty.

Krwawe walki między wojskiem a powstańcami Zagrożenie granicy radzieckiej

Po obu stronach na skutek stoczonych walk są zabici i ranni.

Według ostatnich wiadomości, nadeszłych z Teheranu, armia perska zajęła wieczorem Mianeh, miejscowość położoną o 100 km na południe od Tabryzu. Inne oddziały posunęły się za góry Ghaflanku i koncentrują się wokół Mianeh. Wojska rządowe wkroczyły do prowincji Mazendaram, przylegającej do Morza Kaspijskiego, wprowadziły stan wojenny i godzinę policyjną.

Z tych samych źródeł donoszą, że w wąwozie, prowadzącym do Azerbejdżanu, doszło do zaciętych walk. Radiostacja w Tabryzie podała wczoraj wieczorem apel przywódcy demokratów azerbejdżańskich, Piszewari, wzywający wszystkich obywateli do obrony Azerbejdżanu przed wojskami rządowymi.

Warszawa (obsł. wł.). Jeden z dzienników irańskich podał wiadomość, że ambasador radziecki w Teheranie wniósł protest przeciw wy-

słaniu do Azerbejdżanu wojsk rządowych. Zdaniem ambasadora radzieckiego krok ten stanowi zagrożenie granicy radzieckiej.

Radio w Tabryzie ogłosiło odezwę rządu azerbejdżańskiego, wzywającą wszystkich mieszkańców tego kraju do stawiania oporu wojskom rządowym.

Zaprzestanie walk?

London (obs. wł.). Rozgłoszenia radiowa w Tabryzie podała do wiadomości, że prowincjonalna Rada Azerbejdżanu nakazała swoim wojskom, aby nie stawiali oporu siłom zbrojnym rządu perskiego. Wczorajsze doniesienia podają, że ustały już walki pomiędzy wojskami azerbejdżańskimi a oddziałami rządowymi, które w wtorek wkroczyły na teren tej prowincji. Oświadczenie, wydane w Tabryzie, stwierdza dalej, że unikniono wojny domowej dzięki dobrej woli premiera Gahwana, który zapewnił ludność Azerbejdżanu, że wojska perskie przysłały się na teren prowincji jedynie w celu zabezpieczenia przebiegu wyborów. Teherański korespondent Agencji Reutersa podał wczoraj wieczorem, że według niepotwierdzonych doniesień, przywódca azerbejdżańskiej partii demokratycznej, Piszewari, uciekł wraz z grupą cywilnych i wojskowych działaczy.

Akt oskarżenia

wręczony zbrodniarzom niemieckim

Warszawa (PAP). W dniu 9 grudnia w godzinach popołudniowych z polecenia przewodniczącego Najwyższego Trybunału Narodowego, kierownika Sekretariatu Trybunału ob. Aleksander Odrobiński doręczył odpisy akt oskarżenia osk. osk.: Fischerowi, Leislowi, Meisingerowi i Daumowski. Akt oskarżenia zawiera 80 stron maszynowego pisma oraz 80 stron przekładu na język niemiecki.

Pierwsze listy wyborcze

Warszawa (obsł. wł.). Do biura generalnego komisarza wyborczego wpłynęły we wtorek cztery listy stronnictw, stających do wyborów do Sejmu ustawodawczego. Są to listy bloku Stronnictw Demokratycznych, Związków Zawodowych, P. S. L. Nowego

Wyzwolenia, Str. Pracy i Polskiego Stronnictwa Ludowego. Na czołowym miejscu bloku Stronnictw Demokratycznych i Związków Zawodowych, figurują nazwiska: Prezydenta K. R. N. Bolesława Bieruta, Premiera Osóbki-Morawskiego, Marszałka Żymier-

skiego, wicepremiera i sekretarza generalnego P. P. R. Gomułki, wiceprezydenta K. R. N. Szwabego, przewodniczącego naczelnego komitetu wykonawczego Stronnictwa Ludowego Baranowskiego. Ze Stronnictwa Demokratycznego wiceprezydenta K. R. N. Barcikowskiego, ministra przemysłu Minca. Pomiędzy kandydatami wystawionymi przez P. P. S. figuruje nazwisko Cyrankiewicza, listę Stronnictwa Pracy otwiera prezes Rady Naczelnej Stronnictwa. Na liście P. S. L. Nowe Wyzwolenie znajduje się m. in. Drzewicki. Listę P. S. L. otwiera wicepremier Mikołajczyk, minister Kiernik i Bańczyk. Zgodnie z przepisami ordynacji wyborczej z listy państwowej wybranych będzie 72 posłów.

Pomiędzy Nowym Jorkiem a Moskwą

Wielka Czwórka w Nowym Jorku dokonała nareszcie kapitalnego dzieła. Traktaty pokojowe z satelitami osi zostały zasadniczo uzgodnione. W walce o pokój przebrnięto wielki etap. Jeszcze nie znamy wszystkich szczegółów obrad konferencji ministrów zagranicznych Z. S. R. R., U. S. A., Wielkiej Brytanii i Francji. Nie wiemy, które z założeń konferencji paryskiej zostały przyjęte, a które zmienione lub odrzucone. Najbliższe dni przyniosą nam wyjaśnienia. Komisja redakcyjna opracowuje tekst. Będą to niewątpliwie bardzo ważne dane, obchodzą one jednak w pierwszym rzędzie zainteresowane państwa Europy środkowej i południowej. Polski dotyczy tylko pośrednio.

Nas w danej chwili interesuje nie tyle treść zawartych traktatów, ile klimat obrad nowojorskich i atmosfera polityczna, w jakiej ostatnio toczyły się narady, gdyż będą one przesłanką do rozmów marcowych w Moskwie w sprawie przyszłości Niemiec. Pisząc o dyskusji w sprawie ograniczenia zbrojeń w ONZ mówiliśmy, że w stanowiskach przedstawicieli Wielkich Mocarstw nastąpiło zbliżenie rozbieżnych punktów. Staje się coraz pewniejsze, że obydwaj główni partnerzy „okrągłego stołu” Anglosasi i Związek Radziecki, szukają kompromisu jako jedynej formy umożliwiającej porozumienie. Nieprzejednane stanowisko któregośkolwiek z głównych mocarstw, uniemożliwiłoby zawarcie trwałego porozumienia, a zawieszenie jakiegokolwiek zagadnienia na czas nieokreślony mogłoby być groźne dla pokoju. Błędem Wersalu była połowiczność rozstrzygnięcia wielu spornych zagadnień, tak samo jak błędem sztabów generalnych aliantów i generalissimusa Focha, było przyjęcie rozwiązania broni 10. listopada 1918 r. bez rozważenia całkowitego Niemiec na polu bitwy.

Nauczeni doświadczeniem mówiące stanu w czasie ostatnich rokowań zwracali uwagę, że uporczywa walka o każda pozycję wroży większą trwałość pokoju niż pospiesznie sklecony traktat pokojowy wersalski. Były niewątpliwie w czasie obrad momenty dramatyczne, wyolbrzymiane zresztą często przez prasę, goniącą za sensacją i oczywiście prasę niemiecką, ale nikt z partnerów nie przybył na obrady z zamiarem ich zerwania.

Od chwili wystąpienia Stalina, Mołotowa, Byrnesa i Bevina oczyszcza się znacznie atmosfera polityczna i rokowania dalsze toczyły się już w atmosferze większego zaufania i wzajemnych ustępstw. Słowo „wojna” zaczęło stopniowo znikać z lamów pism za-

chodnich. Dziś nie mówi się o wojnie, a ci którzy ze straszaka tego czynili broń polityczną i podstawę swej działalności, stał się bankrutami politycznymi. Wśród nich znaleźli się ci Polacy na emigracji, którzy zapowiedzią bliskiej wojny, hamują powrót rodaków naszych do kraju. Zakończenie pomyślne rozmów Wielkiej Czwórki nad traktatami pokojowymi osi, choć jeszcze te i owe kwestie wymagają ostatecznego uzgodnienia, jest wydarzeniem po kapitulacji Niemiec najważniejszym i otwiera nowy okres świata powojennego.

W ten sposób zbliżyliśmy się do zagadnienia dla nas i dla innych sąsiadów Niemiec najważniejszego — przyszłości b. III Rzeszy. Okres trzech miesięcy, który nas dzieli od rokowań marcowych, będzie wyszukaną na wszechstronne zbadanie wszystkich problemów i dlatego zalecenie dane ministrom spraw zagranicznych otwiera właściwie kwestię przebudowy Europy w całej rozciągłości, rozpoczętą opracowaniem traktatów pokojowych z satelitami Hitlera. Od chwili decyzji Wielkiej Czwórki zwołania konferencji 10 marca 1947 r. w Moskwie, sprawa uregulowania granic Niemiec na zachodzie i afirmacji granicy wschodniej z Polską i Czechosłowacją oraz ustroju wewnętrznego państwa niemieckiego, stała się aktualna. Strony zainteresowane dostarczają w ciągu najbliższego kwartału zastępcom ministrów spraw zagranicznych wyczerpującego materiału do dyskusji. Obecnie już nie powtórzą się pikantne sceny z konferencji wersalskiej, na którą zjechali niektórzy meżowie stanu bez żadnego przygotowania. Wówczas to Lloyd George w czasie obrad nad sprawą granicy Czechosłowacji, zaskoczony tą kwestią, zwrócił się do sekretarza zapytaniem: „Czechosłowacy — kto to taki, ilu ich jest?” A później na innym zebraniu spłatał Galicję naszą z Galicją hiszpańską.

Obecnie dzięki publicznym obradom ONZ a częściowo Rady Ministrów partnerzy stają do rozpraw doskonale przygotowani, co ułatwia i upraszcza przebieg obrad. Pomyślne przebrnięcie trudności przy dyskusjach nad sprawami traktatów pokojowych z satelitami osi pozwala przypuszczać, że rozmowy nad przyszłością Niemiec potoczą się w przyjaźniejszej atmosferze i na wiosnę roku przyszłego znajdziemy się w obliczu zakończenia przebudowy Europy powojennej i ustabilizowania się stosunków politycznych. Upełnia nas w tym przetrucenie mostu pomiędzy Nowym Jorkiem a Moskwą.

H. B.

Niemcy zażądają głosu w debatach nad traktatem pokojowym

Berlin (API). Korespondenci zagraniczni donoszą z Berlina, że Niemcy zamierzają zażądać głosu w debatach, dotyczących niemieckiego traktatu pokojowego.

Cztery polityczne partie niemieckie zamierzają wpłynąć na Sojuszniczą Komisję Kontroli, by zezwoliła niemieckim rzecznikom przemawiać w imieniu Niemiec na radzie czterech ministrów spraw zagranicznych, mającej się odbyć w Moskwie w roku przyszłym.

Niemcy nie są demokratami

Parýż (PAP). Przedstawiciel Francji w Radzie Kontroli i naczelny dowódca wojsk we fran-

cuskiej strefie okupacyjnej, generał Koenig, oświadczył, iż

Niemcy obecnie nie są demokratami.

Brzytyczkom wydaje się, iż mogą oprzeć się na socjaldemokratów niemieckich w rodzaju Schumachera i że w ten sposób zapobiegną odrodzeniu się militarysty niemieckiej. Niemcy jednak domagają się już dzisiaj przywrócenia dawnych granic, łącznie z Zagłębiem Saary, żądają zjednoczenia Niemiec, protestują przeciwko sytuacji gospodarczej, która się wytworzyła w brytyjskiej i francuskiej strefie okupacyjnej. Narody francuski i polski, które wiedzą, co znaczy okupacja niemiecka, pragnęłyby, aby Niemcy mniej protestowały, a bardziej poczuwały się do odpowiedzialności za przestępstwa, popełnione podczas ostatniej wojny.

Wśród członków Partii Pracy wzrasta niezadowolony z polityki Bevina

London (PAP). Sprawozdawca parlamentarny Agencji Reutersa donosi, że wśród członków Partii Pracy wzrasta niezadowolony z związku z polityką zagraniczną ministra Bevina oraz z powodu pozostawienia na ważnych stanowiskach dyplomatycznych ludzi, niezwiązanych nicyzmy z Partią Pracy. Oprócz grupy posłów, która wyrażała ostatnio swe niezadowolenie z angielskiej polityki zagranicznej również posłowie należący do „grupy parlamentarnej” dla spraw zagranicznych przy Partii Pracy w liczbie 40 członków na zebraniu odbytym w poniedziałek postanowili zwrócić się do premiera Attlee z interpelacją w sprawie polityki zagranicznej. Posłowie ci uważają, że polityka zagraniczna Partii Pracy jest prowadzona jak można najgorzej przez zawodowych dyplomatów niezwiązanych nicyzmy z zasadami tej Partii. Posłowie mają zamiar domagać się daleko idących zmian w brytyjskim ministerstwie spraw zagranicznych, usunięcia dyplomatów zawodowych z wielu placówek, przede wszystkim w państwach, w których rządzą partie lewicowe i zastąpienia ich przez członków Partii Pracy. Wysłany jest projekt, aby specjalna komisja Partii Pracy została powołana do przedstawiania swych postulatów ministrowi Bevinowi.

Poza tym wielu członków Partii Pracy jest niezadowolonych z utrzymywania zbyt długo w szeregach armii wliczmych wykwalifikowanych robotników, co niewątpliwie utrudnia powojenną odbudowę gospodarki angielskiej.

Sprawozdawca Agencji Reutersa przypuszcza, że po powrocie ministra Bevina z Nowego Jorku będzie on musiał zdać sprawozdanie ze swych posunięć politycznych przed grupą parlamentarną

Partii Pracy. Poza tym po Bożym Narodzeniu rozpocznie się prawdopodobnie dyskusja w Izbie Gmin w wielu kwestiach polityki zagranicznej. „Jest rzeczą bardzo prawdopodobną, stwierdza sprawozdawca parlamentarny Agencji Reutersa, że minister Bevin w nadchodzących miesiącach stanie w obliczu największych trudności w całej swojej karierze politycznej”.

Protest rządu jugosłowiańskiego

London (obsł. wł.). Wczoraj po południu ogłoszono w Atenach, iż rząd jugosłowiański wysłał na ręce rządu greckiego protest z powodu przelotu greckiego samolotu nad terytorium Jugosławii. Rząd grecki zajął się zbadaaniem tego zarzutu.

Płyną ofiary na Daninę Narodową

(c) W dniu 9 bm. Państwowy Teatr Polski w Poznaniu wpłacił w I-ym Urzędzie Skarbowym sumę 36 336 zł na Daninę Narodową.

W dniu 11 grudnia br. w kasie I Urzędu Skarbowego wpłaciła Poznańska Dyrekcja Odbudowy 26.000 zł tytułem przedterminowej wpłaty na Daninę Narodową.

P. Józef Nijak, właściciel firmy „Elektronika”, Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych, Poznań, ul. Fredry 3 — wpłacił 30.000 zł tytułem wpłaty na Daninę Narodową.

Z Kongresu Słowiańskiego w Pradze

„Współpraca polsko-radziecka gwarantuje pokój na wschodzie Europy”

Belgrad (PAP). Na przedpołudniowym posiedzeniu Kongresu Słowiańskiego minister jugosłowiański Džilas wygłosił referat pt. „Walka narodów słowiańskich o pokój i demokrację”. Mówiąc o władzy narodów słowiańskich do walki z hitleryzmem, minist. Džilas stwierdził, że ilość ofiar w ludzian i rozmiarów zniszczenia, jako też siła stawianego oporu Niemcom, Polska albo Jugosławia znacznie przewyższyły wkład Wielkiej Brytanii, czy też Stanów Zjednoczonych. Gleba, na której zrodziło się wielkie zwycięstwo ludzkości nad faszyzmem, była w głównej mierze zroszona krwią słowiańską. Wojna z faszyzmem doprowadziła w swej konsekwencji do współpracy wszystkich narodów słowiańskich. Współpracę tę umożliwiła wielka Rewolucja Październikowa, usuwając reakcyjny czarym. Związek Radziecki stał się silną podporą dla wszystkich

narodów słowiańskich w walce o wolność i demokrację. Współpraca słowiańska charakteryzuje się dawną do wspólnego przeciwstawiania się zakusom reakcyjnych kół na zachodzie, usiłujących kosztem Słowian rozwiązać swoje własne trudności. Koła te utrudniają wykorzystanie hitleryzmu w Niemczech, kwestionują zachodnie granice Polski i

nie dopuszczają do połączenia się Jugosławii z Krainą Julijską. „Myśla się ci — stwierdza prof. Trojanowski — którzy myśla, że można zmienić wypracowane przez Armię Czerwoną i Wojsko Polskie granice zachodnie.” (Oświadczenie to wita Kongres burzliwymi i długotrwałymi oklaskami). Prof. Trojanowski mówi dalej o gigantycznych wysiłkach, jakie Polska włożyła w zagospodarowanie i skolonizowanie

Zachodnia granica Polski bastionem całego świata słowiańskiego

Belgrad (PAP). We wtorek po południu delegacja Kongresu Słowiańskiego zwiedziła wystawę poświęconą walce Słowian o wolność i pokój. Uroczystego otwarcia wystawy dokonał generał Gondurów. Dział polski wypadł niezwykle okazale. Pieśń ilustrowała walkę narodu polskiego z Niemcami od bitwy pod Grunwaldem aż do zajęcia Berlina. Pokazano również osiągnięcia Polski w dziedzinie odbudowy do szczególnym uwzględnieniem Ziemi Zachodnich.

Ziem Zachodnich i oświadcza, że Słowianie pragną pokoju, ale nie za cenę słowiańskiej krzywdy. Sprawa przysięgi Niemiec nie jest dla Polski tylko sprawą niepodległości, ale wprost kwestią fizycznego istnienia. Dział polityka Polski wychodzi z założenia konieczności ścisłej współpracy słowiańskiej, zrealizowanej już w sojuszu ze Związkiem Radzieckim i Jugosławią. Ostatnio Rząd polski zwrócił się do Czechosłowacji z propozycją zawarcia paktu przyjaźni.

Wtorkowe posiedzenie Kongresu poświęcone było wkładowi Słowian w kulturę świata. Referentami byli: radziecki akademik Gregow, prof. Michałowicz oraz czechosłowacki minister oświaty Nejedlý. Minister Nejedlý oświadczył m. in., że sojusze, które Polska zawarła już z Związkiem Radzieckim oraz Jugosławią, uzupełnione zostaną sojuszem czechosłowacko-polskim. Podkreślił on, że Słowianie tak długo nie będą mogli czuć się bezpieczni, dopóki linia Bałtyk-Adriatyk nie będzie całkowicie w rękach słowiańskich. Podczas dyskusji ze strony polskiej zabrał głos prof. Płazki, który oświadczył, że utrzymanie zachodniej granicy Polski jest nie tylko warunkiem egzystencji narodu polskiego, ale i całego świata słowiańskiego.

Podczas wtorkowego posiedzenia przemawiali delegaci słowiańscy z Argentyny, Australii i Nowej Zelandii. W imieniu postępowego duchowieństwa katolickiego przemawiał biskup Chorwacji — Rittig, a w imieniu prawosławnej cerkwi metropolita Mikołaj.

Kryzys rządowy we Francji trwa nadal

Warszawa (obsł. wł.). Kryzys polityczny we Francji trwa w dalszym ciągu. Dotychczas nie udało się uzgodnić między stronniczymi trzech spraw. Podczas gdy komuniści i socjaliści wysuwają koncepcję rządu koalicyjnego, obejmującego lewicowe centrum, ludowi republikanie popierani przez prawicę wyprzedzają się za rządem szerokiej koalicji narodowej, obejmującej przynajmniej cztery główne partie polityczne. Druga trudność to osiągnięcie porozumienia w sprawie stanowiska nowego premiera. Trzecim punktem sporu jest sprawa charakteru rządu. Panują rozbieżności, czy powołany rząd ma być tymczasowym, czy też stałym. Przewodniczący Zgromadzenia Narodowego Aurioł zagroził rezygnacją, gdyby przywódca partii politycznej nie uzgodnił w krótkim czasie swoich stanowisk.

Parýż (API). Jak donosi korespondent Reutera z Paryża, wśród tamtejszych obserwatorów politycznych panuje opinia, że polityka francuska wykazuje skłonność do większego oparcia się o pomoc ze strony ZSRR. Korespondent tłumaczy, że ostatnie wypadki w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych wywarły bez wątpienia

wplyw na zwrot opinii francuskiej, a mianowicie przez 1. postanowienie rządu amerykańskiego o zwolnieniu wszystkich jeńców wojennych niemieckich, zatrudnionych w przemyśle francuskim i 2. gorące przyjęcie zgłoszone w Londynie drowi Schumacherowi.

Schumacher zmylił brytyjską opinię publiczną

Londyn (PAP). Znany dziennikarz brytyjski Aleksander Werth oświadczył na łamach prasy brytyjskiej, iż opinia publiczna Wielkiej Brytanii dała się „zmylić demokratycznym sztychliem dra Schumachera”. W chwilach kryzysu politycznych Niemcy zawsze głoszą za partią socjaldemokratyczną, gdyż przypuszczają, iż w ten sposób zdobędą zaufanie mocarstw zachodnich. W ten właśnie sposób postąpił w roku 1919.

Publicyści francuski Pertinax uważa Schumachera za groźnego demagoga, który czasami przypomina Hitlera. Jego zdaniem W. Brytania i St. Zjedn. rozpocze-

ły niebezpieczną grę, faworyzując Niemców tak, jak to uczynili w uszczerbkiem Francji w latach 1923-1935. Zdaniem Pertinaxa opinia publiczna w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych nie bierze pod uwagę rezultatów wyborów niemieckich, które wyraźnie wykazały, że Niemcy uprawiają politykę oportunistyczną, a nie demokratyczną. Robienie z dra Schumachera rzecznika socjalizmu w Europie może tylko doprowadzić do zaostreżenia nieporozumień.

Austria protestuje przeciw oswiedczeniu Schumachera

Londyn (PAP). Korespondent „Times” donosi z Wiednia, że słowa Schumachera na konferencji prasowej w Londynie, iż „nikt nie może powiedzieć, że austriacko-niemiecka granica jest ostatecznie zdecydowana” wywołały w Austrii zdziwienie i oburzenie.

Wicekanclerz dr Schafer, przywódca austriackiej partii socjalistycznej zaprotestował w następującej deklaracji: „Jest rzeczą niezrozumiałą, w jaki sposób Schumacher dochodzi do wniosku, że granica austriacko-niemiecka nie jest ostateczna. Austriacka partia socjalistyczna stanowczo

Archiwa Gniezna, Torunia i Poznania odnaleziono w kopalni soli w Niemczech

Berlin (PAP). Staraniem Polskiej Misji Woksowej w Berlinie, Polska odzyska bezcenne archiwa historyczne, wywiezione przez Niemców z miast polskich w czasie wojny. Archiwa te zostały złożone w kopalni soli w zachodnich Niemczech, gdzie je później Anglicy odnaleźli. Na podstawie układu zawartego z władzami brytyjskimi, Polska odzyska dokumenty historyczne i archiwa z Katowic, Gniezna, Torunia i Poznania. Prócz tego mogą otrzymać zbiory archiwalne Szczecina i Elbląga. Wszystkie te dokumenty starannie przechowane, znajdując się obecnie na zamku Barbarossy w mieście Goslar. Jak stwierdził przedstawiciel Misji, który oglądał archiwa polskie w Goslarze, trzeba będzie co najmniej 30 wagonów-stowarów dla przewiezienia tego transportu do Polski.

Londyn w całości mgły

Warszawa (obsł. wł.). Gęsta mgła, która pokryła we wtorek przestrzeń 400 mil wysp brytyjskich, spowodowała całkowitą zastój w komunikacji morskiej, lotowej i powietrznej oraz spowodowała śmierć kilku osób. W Londynie ruch uliczny był całkowicie zahamowany. W pobliżu Londynu zdarzyła się katastrofa kolejowa, w której 5 osób odniosło rany.

Gęsta mgła wdarła się do Izby Gmin i zaciemniła salę, tak dalece, że deputowani nie widzieli swoich koleżanów w przeciwnym kącie sali. W drodze powrotnej pracownicy nie mogli dojść do miejsca zamieszkania.

W dniu wczorajszym mgła zaczęła się lekko unosić, jednakże ruch w miastach jest w dalszym ciągu ograniczony.

Rozruchy w Bengalu

Londyn (PAP). Z Indii nadchodzą wiadomości o dalszych zamieszkach w Bengalu. W Kalkucie policja w ciągu czwartku trzykrotnie użyła broni. 80 osób odniosło rany, 3 zostały zabite. — Również w miejscowości Dacca, w południowym Bengalu, w czasie zamieszek wiele osób odniosło ciężkie rany.

Triest wolnym portem Polska członkiem Komisji Międzynarodowej

Nowy Jork (API). Przyjęty wczoraj przez Wielką Czwórkę na porannym posiedzeniu ustrój wolnego portu Triestu, można strześć następująco: 1. Triest będzie wolnym portem o ustroju międzynarodowym, lecz będzie posiadał administrację autonomiczną, 2. Będzie podporządkowany władzy dyrektora, wyznaczonego przez gubernatora Triestu, na propozycję Rady rządowej, 3. Do osoby dyrektora będzie dołączona komisja międzynarodowa, w której skład wejdą: 1. przedstawiciel wolnego terytorium, 1. przedstawiciel każdego z państw Wielkiej Czwórki, 1. Włoch, 1. Austriak, 1. Węgier, 1. Polak, 1. Czech, 1. Szwajcar. Komisja ta będzie odgrywać rolę organu doradczego nie tylko dla problemów związanych z samym portem, lecz i dla problemów tranzytu towarowego z „hinterlandem” (zapleczem). 4. W wypadku różnic w interpretowaniu statutu lub ustroju, będzie zastosowana ta sama procedura arbitrażu, jaka jest przewidziana dla innych wypadków, (ambasadorowie i komisja arbitrażowa

z przewodniczącym mianowanym przez sekretarza generalnego ONZ). 5. Wolny port zapewni swobodę tranzytu wszystkim państwom.

Agencje i radio donoszą:

OW związku z burzą szalejącą na kanale La Manche brytyjskie okręty ratunkowe odpowiadają na szereg sygnałów okrętów wydających pomocy. Wśród statków walczących z wichurą, znajduje się statek polski „Wisła” o pojemności 3 tys. ton.

Agencja Reutera donosi, że na podwórzu przy pochodzącej z XII w. wiozy delhijskiej zaparkowano zwłoki zony 74-letniego maharadzy Kapurthala-Rani Parodvi, której panienskie nazwisko brzmi: Grosup. Samobójczyni, obywatelka czechosłowacka, na kilka miesięcy przed wybuchem wojny przybyła wraz z matką w gościnę do maharadzy, za którego następnie wyszła za mąż.

Agencja Reutera donosi z Tokio, że amerykański samolot pasażerski uległ katastrofie we wtorek, dnia 10 bm. w 2 minuty po wystartowaniu z lotniska w pobliżu Osaki. Wszyscy pasażerowie i członkowie załogi za wyjątkiem jednego, ponieśli śmierć na miejscu.

Polscy technicy radiowi odkryli w Trzebnicy wielką antenę kierunkową, wybudowaną przez Niemców w roku 1944. Antena kierunkowa obraca się dookoła swej osi i dzięki temu audyjo radio-wo nadawać można w dowolnym kierunku. Niestety nie znaleziono nadajnika do anteny.

Z szybu kopalni znajdującej się w pobliżu miejscowości Whitehaven, zapadniętego w następstwie wybuchu, wydobyto dotychczas zwłoki 11 górników. Szanse uratowania nie znalezionych jeszcze 4 górników — są minimalne.

Agencja Reutera donosi z Lizbony, że tamtejszy sąd wojskowy skazał na karę więzienia od 2 do 2 i pół lat 4 oficerów, którzy brali udział w nieudanym powstaniu wojskowym w północnej Portugalii w październiku br. Przywódcą powstania, zwolniony z armii ze względów politycznych, będzie sędzia osobna.

Nasza gospodarka

Cukier

Pojęcie — cukier — w świecie jest bardzo stare. W Polsce istnieje coś w rodzaju przysłowia: „Izaj cukier przez szybę.” Według statystyk z 1938 roku 12 kilogramów na głowę wynosiło spożycie tego artykułu. Mało. Strasznie mało, jeśli się zważy, że z górą dwadzieścia lat niepodległości od 1918 do 1939 wykazuje konsekwentny spadek produkcji. Ekspertem cukru opędzalo się różne potrzeby, natomiast dla polskich dzieci było go ciągle za mało.

Unarodowiona gospodarka zaliczyła cukier do kluczowego przemysłu, poddając go kierownictwu Ministerstwa Przemysłu. W ramach gospodarczego planu odbudowy pomyślano realnie o zapewnieniu takiej produkcji cukru, która by odpowiadała potrzebom społeczeństwa i zapewniła dostateczne jego ilości dla konsumcji wewnętrznej.

o planie w dziedzinie cukru ważkie słowa wypowiedział podsekretarz stanu w Min. Przemysłu, inż. B. Ruminski: „Plan trzyletni cukrowniczy przewiduje około 250% podniesienia dóbr wy-

twórczych, natomiast około 125% dóbr konsumcyjnych. Jeżeli przyjmiemy pod uwagę sytuację międzynarodową, to o zdobyciu rynków zbytu zdecydować będzie rok 1947, który będzie rokiem granicznym nasycenia cukrem rynku europejskiego. Przed wojną braliśmy rozbrat z rolnictwem. Nie mogliśmy dostosować naszej produkcji cukrowniczej do produkcji rolnej. Ilość, wysokość kontyngentów i dysproporcje w cukrowniach nie raz zmuszały chłopca do wycofania się z gospodarki buraczanej. Dziś stawiamy na drobnego rolnika, który był dawniej usunięty od plantacji buraka cukrowego. W obecnym podziale plantacji według struktury gospodarstw na 3 miliony gospodarstw około milion stanowią drobni chłopcy. Najlepszą gwarancją uprawy buraka jest fakt, że chłop potrafi najlepiej uprawić swoje ziemię, podczas gdy większe gospodarstwa tego nie potrafią. W ramach planu trzyletniego cukrownictwo dążyć będzie do osiągnięcia w roku 1949 obszaru plantacyjnego, wynoszącego około 270.000 ha oraz do produkcji, wynoszącej 550.000 ton cukru.”

Konsumcja przewiduje 16 kg cukru na głowę rocznie.

Zanim osiągniemy ten poziom, musimy zmodyfikować nasze cukrownie. Winnymi są zmechanizować t. zn. skończyć z „czarną robotą” w nich. Trzeba przeprowadzić zmiany w rozmieszczeniu fabryk, aby zlikwidować małe i nie rentowne zakłady. Ponieważ na Ziemiach Odzyskanych, uzyskaliśmy dużą liczbę fabryk, to mimo zmian i likwidacji już w 1947 roku uruchomimy około 80 cukrowni.

Prace naukowe cukrowniczych pójdą w tym kierunku, aby wykorzystać zasoby ubocznych energii, które dają tańszy prąd i przyczynia się do pomnożenia zdolności przetworczych cukru, nie tylko w zakresie samej jego fabrykacji, lecz i dostarczenia prądu do sieci ogólnej.

Istnieje projekt, aby z masy m. in. wytwarzać glicerynę. Będzie to wielka pomoc dla naszego przemysłu tłuszczowego, który przez wiele lat przewidywał duże niedobory, właśnie w dziedzinie gliceryny i tłuszczów przemysłowych.

W ramach ściślejszego rachunku produkcja cukru w gospodarstwie planie odbudowy wyglądać będzie jak następuje: jeżeli w 1937 roku produkowaliśmy 491.000 ton cukru, to w 1945/46 roku wyprodukujemy 171.000 ton, w 1946/47 — 287.000 ton, w 1947/48 — 385.000 ton, a wreszcie w 1948/49 — 500.000 ton cukru.

W tym samym czasie zapotrzebowanie surowców w przemyśle cukrowniczym wzrosło od 1.315.000 ton w 1945/46 do 3.660.000 ton w 1948/49. Zatrudnienie wzrosło od 38.000 pracowników do 50.000, Julian Podolski

Powrót ks. kardynała Hlonda

Londyn (obsł. wł.). Radio Watykańskie oznajmiło, że ks. kardynał Hlond powrócił z Rzymu do Warszawy w dniu 18 grudnia.

Zeszyty szkolne z papieru zaoszczędzonego w kampanii wyborczej

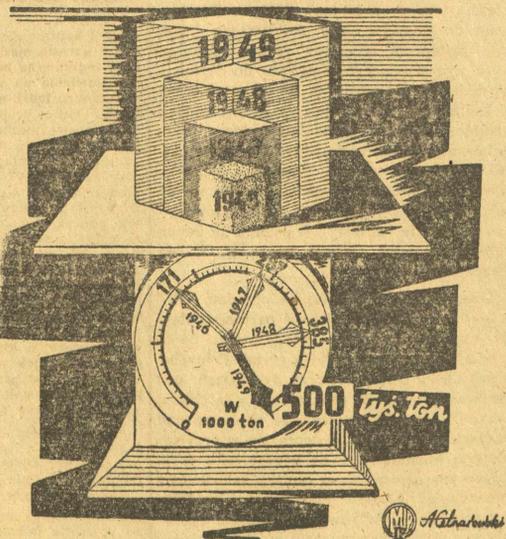
Warszawa (PAP). W wykonaniu uchwały Głównego Komitetu Wyborczego Bloku Demokratycznego o ograniczeniu druku ulotek i propagandy drukiem w akcji wyborczej w związku z brakiem papieru na podręczniki szkolne i zeszyty, Komitet w dniu 7 bm. postanowił z zaoszczędzonych funduszy wydać bezpłatnie młodzieży szkół powszechnych 4 miliony zeszytów. Zeszyty te będą miały nadruk „bezpłatny”, zawierając będą na okładce mapę Polski, zestawienie graficzne osiągnięć, jakie da Polsce plan 3-letni oraz nadruk: „Zamiast wydania milionów ulotek Blok Demokratyczny ofiarowuje młodzieży szkolnej zeszyty”.

100 ton papieru na akcję wyborczą PSL

Warszawa (PAP). Jak się dowiadujemy, Polskie Stronnictwo Ludowe wystąpiło o 100 ton papieru na akcję wyborczą, który to papier otrzymało. PSL wydaje swoją odezwę wyborczą nakładem 1 miliona egzemplarzy.

W powiecie rawickim odkryto masowy grób Polaków

Poznań (PAP). W powiecie rawickim odkryto grób Polaków, zamordowanych przez zbroń hitlerowskich w czasie okupacji. O bestialstwie mordu świadczą ślady na czaszkach, wskazujące, że zabójstwo dokonano przez uderzenie w głowę kolbą karabinu. Obecnie przeprowadza się identyfikację ofiar.



Szczecin

najmłodsze miasto akademickie

Szczecin szybko odnajduje swoje polskie oblicze. Kisielski w swojej „Ziemi” pisał, że to miasto „niemieckie” było podminowane niejaką pogrzebaną tu polskością. Dziś już polskości liczy już kilkadziesiąt tysięcy. Elementy główne stanowią Wielkopolanie.

Sila atrakcyjna Szczecina wynika przede wszystkim z jego położenia. Mając przed sobą nie były perspektywy, wyczuwane przez napływający element ludzki, Szczecin nie ma jeszcze własnego ośrodka kulturalnego.

Leżąc oto jesteśmy świadkami powstania szcześcińskiej Almae Matris w postaci Akademii Handlu Zagranicznego.

Jak to się stało? Ministerstwo Żeglugi i Handlu łącznie z Ministerstwem Oświaty zaprosiły na konferencję w Szczecinie przedstawicieli Instytutu Zachodniego, Instytutu Bałtyckiego oraz wyższych uczelni ekonomicznych: warszawskiej, Krakowskiej, poznańskiej, b. lwowskiej i W. S. H. Z. (obecnie w Sosnowcu) i Akademii Handlu Morskiego w Sococie. Konferencja pod przewodnictwem prof. Wacława Jastrzębiewskiego uchwaliła: w Szczecinie powstanie Akademia Handlu Zagranicznego, mogąc stosunków gospodarczych Polski ze światem.

Wszystkie wymienione wyższe uczelnie przyrzekły zasilić nowy ośrodek swoimi silami fachowymi i pomocami naukowymi. Co więcej: poznańska Akademia Handlowa, która już posiada w Szczecinie swoją filię liczącą 2 tysiące studentów, postanowiła tę filię potraktować jako komórkę przyszłej Akademii szcześcińskiej. Na przyszły rok filia Poznania wejdzie w skład nowej Akademii. Wszystkie uczelnie patronujące nowej, przyrzekły świadczenia jak najbardziej istotne, rzeczowe. Najwięcej ofiarowała b. lwowska W. S. H. Z. Uczelnia ta osiedliła się wraz z posiadającymi pomocami naukowymi w Sosnowcu i tam miała wznowić swoją działalność, abo- wiem wyższa uczelnia handlowa w Sosnowcu ma poważne uzasadnienie. Niemniej racja stworzenia ośrodka naukowego i handlu zagranicznego w Szczecinie zwyciężyła. Przedstawiciele „eksportówki” postanowili zręcznie się odbronić na rzecz Akademii szcześcińskiej, oraz zręcznie się na korzyść tejże Akademii przynajmniej przez Ministerstwo kredytów, wywołało powszechne uznanie i radość.

Władze municypalne Szczecina ofiarowały gmach na pomieszczenie Akademii, oraz dzielnicę mieszkaniową. Wszystko wskazuje na to, że Akademia szcześcińska stanie się ośrodkiem skupiającym dokoła siebie życie umysłowe i prace badawczo-naukowe Wybrzeża.

Z ręką pod kościół!

Trzeba przyznać, że nie bardzo nam w smak kwestwacje, gdy trzeba zdobyć pieniądze na cele społeczne. Zarobki nie przekraczają: „z ręką pod kościół”, rzeczywiście warte jest kpin, jako najłatwiejszy sposób zdobywania kredytu społecznego.

Jest tych zbiorów lawina. „Łapanka” powtarza się regularnie co tydzień. Społeczeństwo trochę „psiochy”, ale rozbrojone studencka czapka — na razie daje. — Tylko czy jakakolwiek wartość moralną ma ofiara na odzyskanie. „Caritas Academica” próbuje nieco innej metody. Jak to się uda — to pokaze przyszłość. Da Bóg, że nie dojdzie do „Bankructwa Małego Dzieka”. Ta metoda to na razie nieśmiałe próby własnej przedsiębiorczości. Studentki szyczą za bawki. „Caritas” nie ma z tego wiele, ale ma możliwość dania względnie nie meczące i jako tako płatnej pracy w godzinach wieczorowych. „Caritas” próbuje organizować studenckie imprezy rozrywkowe. Ale przede wszystkim mogą wpłynąć pieniądze z przedsiębiorstwa choinkowego.

„Caritas” uzyskała od Spółdzielni „Las” wyłączne prawo sprzedaży choinek na terenie Poznania z lasów państwowych. Zaangażowano do pracy wyłącznie studentów. Praca jest ciężka — ale przed świętami trzeba zarobić.

Przyjemnie przecież wiedzieć, że choinka, która symbolizuje punkt środkowy Wielkiego Święta Rodziny — dała okazję bezpośredniego i pośredniego zarobku studenckiej biedzie.

List poznańskiego studenta (6)

Na terenie akademickim

Pocieszający to wielce objaw i mający swoją wymowę. Świadczy on o tym, że studenci nie tylko interesują się wszelkimi przelawami życia kulturalnego w Poznaniu, ale i próbują z swej strony dorzucić kilka „nieświeżek” twórczych w miarę swych możliwości (tak ograniczonych brakiem czasu, w związku ze studiami).

Niedawno Sekcja Teatralna przy Bratniej Pomocy U. P. powołała w Auli U. P. „Odprawę posłów greckich” (premiera odbyła się jeszcze przed wakacjami w Teatrze dla Młodzieży). Nie mam zamiaru w tej chwili pisać recenzji, chcę nam zaznaczyć, iż okazało się, że... jeśli się chce, można coś zrobić. Należy tylko wyrazić życzenie, aby podobne spektakle odbywały się częściej, aniżeli raz w roku. Przy dobrych chęciach można to uczynić. Byłoby to z pewnością Teatru Akademickiego, którego stworzenie nie jest wcale utopią. Byłoby także wskazany, aby „Odprawę” powtórzyć jeszcze, bodaj kilka razy dla wszystkich gimnazjów w Poznaniu.

Drugą z kolei imprezą artystyczną, tym razem zorganizowaną przez Koło Polonistów, były „Andrzejki”. Pominiemy tu fakt, że w tegorocznych występach estradowych się nie udało (ze względu na brak akustyki), oraz to, że na wieczorku nie znalazło się wielu przypadkowych gości, niemniej jednak popisy artystyczne stały na poziomie i świadczyły o dużych możliwościach tak autorów, jak i wykonawców.

W ramach „Tygodnia studencki zespół caritasowy z programem pt. „Jasne z modrym”. Program niewątpliwie udany (aczkolwiek kilka tekstów wypożyczonych z „andrzejkowych” występów polonistów) świadczy o solidnym wkładzie wysiłku w jego przygotowanie. „Caritasowcy” pokazali widcom szereg bardzo dowcipnych „nu-

Głos Akademika

Międzynarodowy Dzień Studenta

Siedemnastego listopada obchodzą młodzież akademicka całego świata Międzynarodowy Dzień Studenta. Dzień ten ustanowiony został na pierwszym pracującym Światowym Kongresie w Pradze, w sierpniu 1946 r.

W Kongresie wzięły udział delegacje 30 państw całego świata, reprezentujące narodowe organizacje studenckie, organizacje uniwersyteckie, wydawnicze, ideowo-wychowawcze, polityczne, religijne i sportowe, skupiające ogółem dwi i pół miliona zorganizowanych studentów.

W obradach Kongresu praskiego wzięła również udział delegacja polska, w liczbie 15 osób. W skład jej weszli przedstawiciele Bratnich Pomocy, A. Z. W. M., „Zycie”, Z. N. M. S., Z. M. D., Z. M. W., „Wici”, sekcji akademickiej Związku b. Włóźniw Politycznych i akademickich związków sportowych.

W skład Rady Międzynarodowego Związku Studentów weszli z ramienia polskich organizacji akademickich, po jednym przedstawicielu z A. Z. W. M., „Zycie”, Z. N. M. S., Z. M. W., „Wici” i Bratnich Pomocy.

Międzynarodowy Kongres Studentów stał się kamieniem węgielnym pod Międzynarodowy Związek Studentów.

Przyczyną powstania nowej międzynarodowej organizacji studenckiej była potrzeba utrwalenia wolności, zapewnienia pokoju i odbudowy zniszczonego świata.

Już przed wojną istniała międzynarodowa organizacja studencka C. I. E. (Confederation des Etudiants). Była ona jednak organizacją, działającą w całkowitym oderwaniu od zagadnień społecznych, czy politycznych.

Możemy stać z dala od rozrywek poszczególnych grup politycznych, ale nie mogą młodzieży akademickiej być obojętne zagadnienia polityki międzynarodowej. Stanowisko to znalazło wierne odbicie w uchwałach Kongresu, gdzie czytamy:

„Organizacje studenckie winny pobudzać zainteresowanie i powodować udział studentów w życiu politycznym ich krajów oraz w pracy nad utrwaleniem wolności, niezależności i prawa do samostanowienia wszystkich narodów”.

Z raportów i sprawozdań delegatów Hiszpanii, Grecji i krajów kolonialnych, miał Kongres możliwość poznać tragiczną wprost sytuację młodzieży w tych krajach, gdzie tysiące akademików ginie

w wzięciach faszyzowskich gen. Franco, czy walcząc musi, jak w Grecji przeciw faszyzmowi rodzinnemu i angielskiej interwencji, czy wreszcie w Indiach, czy Indonezji, gdzie toczy się walka o elementarne zasady wolności człowieka.

Toteż Światowy Kongres Studentów w Pradze: a) potępił jednomyślnie faszyzm i imperializm we wszystkich jego formach jako główną przeszkodę na drodze do pokoju i postępu i wypowiadał zdecydowaną walkę wszelkim pozostałościom faszyzmu w świecie,

b) opowiedział się za wolnością, niezależnością i prawem samostanowienia wszystkich narodów i przeciw reżimowi gen. Franco, ponieważ zagrożą on pokójowi,

c) wezwał studentów całego świata do jak najszybszego popierania O. N. Z., zdolnej do zapewnienia trwałego i sprawiedliwego pokoju,

d) stwierdził, że wiedza ludzka nie może być wyzyskana dla celów niszczycielskich, lecz ma być środkiem do polepszenia bytu człowieka w imię dobrej ludzkości,

e) wypowiedział się przeciw elitaryzmowi w nauce i przeciw stosowaniu jakichkolwiek różnic w dziedzinie wychowania, oraz przeciw wszelkim pseudonaukowym teoriom wyższości rasowej,

f) zaapelował o wszystkich studentów, aby brał jak najczynniejszy udział w ruchu młodzieżowym, w udzielaniu pomocy przy tworzeniu jednolitych organizacji młodzieżowych, zmierzających do zacieśnienia więzów przyjaźni, łączących studentów wszystkich krajów i aby nawizual pracę ze Światową Federacją Młodzieży Demokratycznej,

g) wyraził gotowość udziału wszystkich studentów w pracy nad odbudową zniszczonych przez wojnę krajów, celem podniesienia poziomu gospodarczego i kulturalnego świata,

h) uchwalili prace samokształceniową wśród studentów by stałi się pełnowartościowymi członkami społeczeństwa i mogli brać aktywny udział w demokratycznym ruchu swych krajów.

Międzynarodowy Dzień Studenta ma być przypomnieniem wszystkich postulatów i uchwał Kongresu praskiego.

Dzień ten — to zborowa manifestacja młodzieży całego świata przeciwko faszyzmowi — to potężny przejaw jedności całej młodzieży akademickiej w dążeniu do utrwalenia pokoju!

W. Piwowarczykówna

Akademicy w służbie PCK

(6) Idea czerwonożyty — idea ogólnoludzka, która szercząc miłosierdzie walczy z nędzą, zyskuje sobie z dnia na dzień nowe szeregi zwolenników. Ludzkość, zmęczona i wyczerpana torturami ostatniej wojny, chce trwałego pokoju, chce możliwości budowania swego dobrobytu bez przeszkód. Nie bez przyczyny więc zdobywa sobie organizacje, które czelownym hasłem jest „Miłuj bliźniego”, ogólne zaufanie i poparcie, zatacza coraz szersze kręgi swych wpływów wśród społeczeństwa polskiego.

Ze szczególnym zapałem garnie się w szeregi Polskiego Czerwonego Krzyża młodzież. Deprawy wpływ wyczuwają młodzieży cechy, która zatracić w duszy naszej jest nadal cechą najbardziej dla niej zawsze i jest nadal cechą najbardziej charakterystyczną: łatwo wzbudzonej zapalności dla wielkich, pięknych idei. To jest właśnie przyczyną szybkiego wzrostu kół młodzieżowych PCK przy szkołach powszechnych i średnich, dzięki temu również jest woli większych trudności przy zakładaniu Kół Akademickiego

kiego PCK w Poznaniu, pierwszego tego rodzaju kół w Polsce.

Powstało ono w ubiegłym tygodniu z inicjatywy prof. dr. Siengalewicz, Pełnomocnika Okręgu Wielkopolskiego PCK przy ścisłej współpracy z młodzieżą akademicką. Członkowie kół reprezentują wszystkie wyższe uczelnie, istniejące na terenie Poznania, a więc: Uniwersytet Poznański, Akademię Handlową i Szkołę Inżynierską. Liczba wycieczki na zebraniu organizacyjnym młodzieży wynosiła 26 studentek i studentów, którzy cyfra ta do chwili obecnej znacznie wzrosła. Zarząd Kół wybrany na zebraniu organizacyjnym spośród członków, przystąpił natychmiast do pracy, realizując pierwsze i najdonioślejsze z zadań, zawartych w opracowanym planie działalności, otwarcie Przychodni Lekarskiej PCK dla młodzieży szkół wyższych. Przychodnia ta znajduje się przy ul. Libelta 3. Należy się spodziewać, że działalność jej stanie się już w ciągu najbliższego okresu żywą propagandą szczytnych haseł czerwonożytych.

Polski Czerwony Krzyż rozumie, że studenci młodzieży potrzebują wytchnienia, że młode, nadwzrogi usilną nauką płuca łakną świeżego powietrza. Dlatego też akcja wczasów zimowych znajduje się w pełnym toku realizacji. Przygotowuje się wysiłek w miarę możliwości do Karpacza, „raju sportów zimowych”. Poza tym pewna ilość młodzieży akademickiej będzie mogła korzystać z domu wypoczynkowego PCK w Puszczykowie pod Poznaniem. Przewidywany okres pobytu wynosi 2 tygodnie.

Sądząc z niezwykłego szybkiego uruchomienia przychodni, zarząd kół posiada dość sprawności i sprężystości, aby podjąć zadaniem zorganizowania wczasów zimowych. Będzie to próba ogólnoludzkiego ognia organizacyjnego PCK w Poznaniu. Zdanie tej próby — to znaczy setki nowych zwolenników idei czerwonożytych, jeszcze jeden jej sukces.

Akademicy piszą:

Tylko dla studentów

„Niestety tylko reflektuje na studentów...” Ta odpowiedź na to, kole, zapchała mi znowu dziś, po raz może piątnasty z rzędu.

Primo: żona nie zgadza się na przyjęcie sturacza na pokój, bo... jest zardzona o męża. Secundo: mama woli studenta, bo ma córkę i ten będzie jej towarzyszem zabaw lub spacerów, a później... może mężem. Tertio: gospodyni obawia się prania i praterzenia w kuchni przez płec piękną.

Litania nieskończona, lecz mówi za siebie i pyta równocześnie, co mają podobni studenci. Dla czego gospodyni nie daje wiary ich zapewnieniom, ewentualnym oświadczeniom na piśmie, że nie przekroczą progę kuchennego, że nie będą urzędzali prania. Serca ich pozostają niewzruszone. Jak mamy przyjąć fakt, że nie ma dla nas kąpieli w Poznaniu i zmuszone jesteśmy jeździć codziennie 52 km? Czy matka mająca córkę studentkę nie zrozumie doli jej rówieśniczek?

Studentka

KRONIKA AKADEMICKA

Akademicki turniej żywego słowa

W dniu 14 grudnia br. o godz. 19-tej w Małej Auli U. P. odbył się Akademicki Konkurs Recytatorów i Deklamatorów. W Turnieju Żywego Słowa mają prawo uczestniczyć studenci wszystkich wyższych uczelni Poznania. Do konkursu eliminacyjnego stało 20 recytatorów i deklamatorów. Warunki turnieju pozwalają na swobodny wybór co najwyżej dwóch utworów poetyckich polskich, przy czym każdy uczestnik dysponuje maksymalnie piętnastoma minutami czasu. W skład sądu juryowego wchodził przedstawiciel wszystkich stanów akademickich z p. prof. Romanem Polliakim i Zygmuntem Świątkowskim na czele oraz reprezentant świata artystycznego.

Ocenie podlega przede wszystkim interpretacja utworu — a więc praca nad jego zrozumieniem, która dyktuje postawę — a więc warunki osobiste, wreszcie przestrzeganie wymogów formalnych — sumiennność pracy.

Oprócz utworów znanych jako żelazny repertuar popisowy, znalazły się wśród zwycięznych również utwory oryginalne poetów młodego pokolenia. Jako nagrody przewidziano: bezpłatny, dwutygodniowy pobyt w Karpaczu — dwie nagrody pieniężne sądu konkursowego, oraz nagrody publiczności, według wyniku głosowania, przeprowadzonego w czasie narad sądu turniejowego. Przedsprzedaż biletów w Sekretariacie „C. A.” od 12-15-jej.

Zrodził nas czyn

Wstęp do statutu A. Z. W. M. „Zycie” Nowy ustrój społeczny rodzi się w walce. Trwa walka z siłami reakcji, skazany na śmierć przez wół ludu polski i nieumyślnie dziejowa konieczność. Walka ta, walka o nowe oblicze polskie, jest zarazem walką o nową kulturę, o nowego człowieka, o humanizm.

Akademicki Związek Walki Młodych „Zycie” — jest organizacją polskiej młodzieży akademickiej, biorącej udział w walce o wielką przebudowę gospodarkę Polski, podjętą przez obóz demokratyczny polskiej i walczącej o prawo i dostęp do nauki i kultury dla szerokiej warstw młodzieży robotniczej, chłopskiej i inteligentycznej.

A. Z. W. M. „Zycie” powstaje w chwili, kiedy cały naród organizuje się po ciężkim okresie nielolito hitlerowskiej, do utrwalenia niepodległego bytu państwowego, powstaje Polska Demokracja. W dawnych piastowskich granicach o silnych podstawach gospodarczych, jednolitym składzie narodowościowym i wyraźnych perspektywach społecznych. Nowe siły społeczne, robotnik, chłop i inteligent, przejmują ster życia państwowego i wyznaczają nowy kierunek dziejów narodu

A. Z. W. M. „Zycie” — nawiązując do postępów demokratycznych ruchów młodzieży akademickiej, do „Filomatów”, „Filaratów”, „Promienistów”, do „Spójni”, do „ZMS „Zycie”, pragnie jako awangarda młodzieży akademickiej, wziąć aktywny udział w jej walce po stronie mas ludowych, przejmując zasady, zawarte w deklaracji programowej Związku Walki Młodych, za swą podstawę ideową i wytyczne działania.

Zrodził nas czyn! Nie tylko czyn zbrojny, partyzancki, ale i praca, rozpoczęta już w pierwszych latach okupacji. „Zyciowcy”

Na marginesie

Może się wydawać, że to rzecz małej wagi. Mniejszym jednak, iż po głębszym zastanowieniu się zmieniającym zdaniem. W Poznaniu, oprócz najdłuższych kapeluszy damskich, stały się modne czapki uczniowskie, przy których są tak różnorodne paski i otępki, iż w celu zorientowania się w nich, trzeba by poświęcić wiele czasu. Wprowadzenie osobnych czapek dla gimnazjów, liceów i szkół zawodowych nie było znane przed wojną. Różniły się one mundurkami, do których noszono takie same czapki. Dziś wprowadzono całą galeryę czapek, które dezorientują w odróżnieniu młodzieży szkół średnich od młodzieży szkół wyższych. Zwracamy się z prośbą do Kuratorium Szkolnego Poznańskiego, aby unormowało tę sprawę. Według tradycji po czapkach rozpoznajemy słuchaczy wyższych uczelni. Dziś wywołany jest taki chaos, że nie tylko goście zagraniczni, ale i miejscowi obywatel biorą młodych hasajów i miejscowych uczniów za akademików. Myśle, że w sprawach tych będą wyraziście opinii koleżanki i kolegów. Jesteśmy pod tym względem konserwatywnymi i od dawno przyjętych zwyczajów nie odstępamy.

E. M.

Bolączki chemików

Najnowsze wynalazki, bomba atomowa uczyniła studium fizyki czy chemii bardzo atrakcyjnym. Przemysł krajowy woła o siły fachowe! Sale wykładowe na chemii nie mogą więc pomieścić słuchaczy pierwszego roku. Ale na drugim roku studiów jest już w nich o wiele przestronniej, a kończącej studia i magistratów z dziedziny chemii można na palcach policzyć.

Studia chemika są głównie pracą laboratoryjną. Pracownie „Collegium Chemicum” podczas wojny uległy wraz ze znajdującym się w nich sprzętem zniszczeniu. Student, który po długim wyczekiwaniu na wolne miejsce dostaje się wreszcie do pracowni — dowiaduje się z przerażeniem, że musi na własny koszt zaopatrzyć się w sprzęt laboratoryjny, probówki, zlewki itp. Kosztuje to już około 500 zł. Poza tym trzeba samemu starać się o odczynniki i inne chemikalia. Jeszcze nie zaczęło cieczeć, a tu już „pekło” około 1000 zł. Na dalszych latach studiów pracowni nie jeszcze kosztowniejsze. Aby móc wyrobić np. pracownię chemii organicznej, trzeba wydać około 5-6 tysięcy złotych. Skutek jest taki, że wielu studentów rezygnuje ze studiów chemicznych już na pierwszym roku. Przenoszą się oni na inne wydziały, uciekając na humanistykę, prawo, leśnictwo, gdzie nie trzeba ponosić tak olbrzymich wydatków. Wielu jest też studentów z trzeciego i czwartego roku, którzy zaczęli studia przed wojną, a nie mogą ich obecnie dokończyć. A tak się wiele mówi i pisze o tym, że studia powinny być dostępne dla młodzieży bez względu na jej stan majątkowy.

J. R.

Z posiedzenia M. R. N.

Obowiązek społeczny - a możliwości finansowe miasta

Poznań jest jednym z tych miast, które starają się obowiązek względem Państwa wypełniać z całą sumiennością. Należy przypuszczać, że nie ma w całym kraju Polaka, który by nie doceniał ważności zagadnienia Ziemi Odzyskanych i odmówił pomocy dla zrealizowania zamierzonego celu.

Zarząd miasta Poznania, jako właściciel szereg przedsiębiorstw, chce wywiązać się z nalożonego nań obowiązku społecznego, stanął wobec trudnego zagadnienia: w jaki sposób zadokumentować swoją chęć pomocy Państwu w szczytnym dziele budowy, nie krzywdząc jednocześnie gospodarki samorządowej. Problem zapłacenia 14 milionów zł, jakie przypadają na miasto z tytułu Daniny Narodowej — stał się wzięciem gordyjskim, nad którego rozwiązaniem trudziła się Miejska Rada Narodowa. Dochody jakie w obecnych czasach wpływają do kasy miasta z ledwością pokrywają najniebezpieczniejsze wydatki bieżące. Zapłacenie daniny w chwili obecnej — byłoby równoznaczne z wstrzymaniem poborów wszystkim pracownikom miejskim oraz uniemożliwieniem pracy w dwóch najważniejszych działach gospodarki miejskiej, jakimi są: szpitalnictwo i szkoły. Poznań zniszczony i okaleczony nie może liczyć jedynie na własne siły i musi szukać pomocy u swego opiekuna — jakim jest Państwo, a jednocześnie ten sam Poznań, czuje się organicznie związany z całokształtem zagadnień społeczno-gospodarczych i nie chciałby stać na sztywnym końcu. Jedynym wyjściem z tej trudnej sytuacji byłoby uzyskanie zapomogi w wysokości 14 mil. złotych z komunalnego funduszu zapomogowo-pożyczkowego, lub zwolnienie miasta od Daniny Narodowej.

Po dyskusji M. R. N. zaaprobowała projekt Zarządu miasta — zwrócenia się o zapomogę.

Nowi radni

Po zagajeniu posiedzenia złożyli ślubowanie na ręce przewodniczącego czterej radni: pp. Kazimierz Henryk, Sawiński Antoni, mgr Sopa Józef i mgr Matysiak Bolesław. Na członka Kolegium Zarządu Miasta wybrany został inż. Modrzejewski Ludwik. Do komisji rewizyjnej wybrano radnych: Woźniaka Kazimierza — przewodniczącym, Drogomiczkiego Bolesława — zastępcą i Sawińskiego Antoniego.

Pożyczki inwestycyjne

Część terenu na placu Drwęskiego wydzierżawiono na lat 10 Państwowej Komunikacji Samochodowej.

Jako pożyczki średnio- i krótkoterminowe postanowiono zaciągnąć: na wyposażenie szkół — 750 tys. zł, na odbudowę betoniarni — 1600 tys. zł, na odbudowę rzeki — 3 mil. zł i na odbudowę portu rzecznego — 3 mil. zł.

Podatek na odbudowę miasta

Dotychczasowa danina szkolna została zniesiona, uchwalono natomiast pobrać podatek na odbudowę miasta. Podatkiem obciążony jest każdy mieszkaniec Poznania, a z osób prawnych każda mająca charakter publiczny — jak i prywatny-prawny.

Zwolnieni są od płacenia podatku: mieszkańcy w wieku do lat 18 i powyżej lat 60, niezdolni do pracy więcej niż 50%, utrzymywani przez Opiekę Społeczną, żony (o ile mężowie płacą podatek), uczniowie i studenci, o ile są na wyłącznym utrzymaniu rodziny i rodzice na wyłącznym utrzymaniu swych dzieci.

Mieszkańcy, którzy są pracownikami w urzędach, instytucjach lub przedsiębiorstwach państwowych, samorządowych, społecznych, spółdzielczych i prywatnych płacą miesięcznie: 30 zł robotnicy niewykwalifikowani, 50 zł robotnicy wykwalifikowani, 80 zł pełniący samodzielnie funkcje, 150 zł o ile wykonują naczelnie kierownictwo,

120 zł pracujący samodzielnie, 200 zł oraz wielokrotną otrzymaną z pomnożenia 70 zł przez ilość zatrudnionych pracowników, 150 zł przedsiębiorstwa przewozowe o zaprzęgu jednokonnym, 250 zł o zaprzęgu dwukonnym, 400 zł przedsiębiorstwa przewozowe o zaprzęgu mechanicznym, 300 zł przedsiębiorstwa handlowe (jednosobowe), 200 zł uprawiający handel rynkowy (do lat 50), 100 zł inwalidzi ponad 50%, 250 zł pośrednicy handlowi,

150 zł adwokaci, 250 zł lekarze specjaliści, 200 zł lekarze z praktyką ogólną, 250 zł lekarze-dentysty i technicy dentystyczni, 100 zł akuszerki, 150 zł biura podań, 300 zł biura techniczne oraz dodatkowo po 100 zł za każdą zatrudnioną siłę najemną.

Zmiana niektórych opłat

Uchwalono podwyższyć dotychczas pobierane opłaty: za korzystanie z urządzeń portu rzeczne-

O opiekę nad matką i dzieckiem

Opieką nad matką i dzieckiem, zakrojona na szeroką skalę, prowadzona jest na terenie całego państwa przez specjalne ośrodki zdrowia. W Poznaniu opiekę nad matką i dzieckiem prowadzi Poradnię dla Matki i Niemowląt w porozumieniu z Wydziałami Pracy i Opieki Społecznej. Program pracy Ośrodków Zdrowia obejmuje opiekę nad macierzyństwem i niemowlęctwem, pielęgnację zdrowia kobiety ciężarnej i zdrowego dziecka. Praca ta wymaga ustawicznej interwencji i współpracy różnorodnych zdrowotnych i społecznych organizacji, a opartą jest, głównie na współdziałaniu z Poradnią dla Matki ciężarnej i niemowląt oraz, w razie potrzeby, z Wydziałem Pracy i Opieki Społecznej. Opieka taka nie wymagająca wielkich kosztów, a podjęta w odpowiednim czasie nad niezaradną, nieświadomą i często opuszczoną matką, nie-

jednokrotnie chroni dziecko od śmierci, podrzucenia i sieroctwa, a społeczeństwo od wielkich ciężarów moralnych i finansowych.

Do bezpłatnej opieki higieniczno-lekarskiej dla matki i niemowlęcia mają prawo wszystkie zgłaszające się kobiety ciężarne i matki karmiące niemowlęta. Opieka Poradni trwa cały czas ciąży i niemowlęctwa. Każda kobieta korzystająca z opieki Poradni dla Matki i Niemowlęcia zobowiązana jest zgłaszać się wraz z dzieckiem do Poradni w terminach oznaczonych przez lekarza od chwili przyjęcia jej pod opiekę aż do ustania.

Mając na uwadze powyższe zadania, Miejski Ośrodek Zdrowia otworzył w dniu wczorajszym trzy nowe poradnie dla niemowląt i to: przy ul. Wyspiańskiego 2, ul. Wierzblickiej 45 i Bydgoskiego 6/7. Otwarcia poradni dokonał wiceprezydent stoł. m. Poznania Drabowicz. (LW)

Kupiectwo gorzowskie obraduje

W środę, dnia 4 grudnia br. zebrało się kupiectwo gorzowskie — bardzo zresztą licznie — na plenarnym posiedzeniu w sali restauracji „Polonia”.

Zebrań odbyło się pod przewodnictwem prezesa Wardzińskiego. Po zapoznaniu się z szeregiem komunikatów, obecni wysłuchali referatu mgr Józefa Kluczyńskiego, dyrektora Wielkopolskiego Związku Zrzeszeń Kupieckich na temat roli kupiectwa prywatnego na Ziemiach Odzyskanych. W referacie po dokonaniu bliźniaczej działalności kupiectwa prywatnego do chwili obecnej na Ziemiach Odzyskanych, po stwierdzeniu, że aktywnie przestają pasywa oraz po zanalizowaniu przyszłych możliwości gospodarczych Ziemi Odzyskanych i roli, jaka wówczas przypadnie handlowi prywatnemu, prelegent doszedł do wniosku, iż kupiectwo prywatne winno być otóżone opieką władz administracyjnych. Z drugiej jednak strony kupiectwo na terenie Ziemi Lubuskiej właśnie z tych względów, że będzie miało do wykonania poważną funkcję dawania jak najłatwiej usług miejscowemu społeczeństwu, musi równocześnie dać z siebie wszystko, a przede wszystkim zwrócić specjalną uwagę na podniesienie etyki kupieckiej w swoich zastępach oraz wznieść jak najszerszą akcję oświatową.

Następny referat wygłosił nacelnik Urzędu Skarbowego w Gorzowie, p. Korab, zapoznając obecnych z szczegółami dotyczącymi Daniny Narodowej na Odbudowę Ziemi Odzyskanych.

Po referatach wywiązała się obszerna dyskusja, z której wynikało, że kupiectwo gorzowskie przyczyni się w miarę swoich sił do jak największego udziału w Daninie Narodowej. W ostatniej części zebrań omówiono szereg lokalnych zagadnień. Na sprawę większych dostaw węgla dla Gorzowa, sprawę oświetlenia miasta, powiększenia bezpieczeństwa w samym mieście itp.

Zebrań zakończył przewodniczący gorącym apelem do wszystkich kupców miasta Gorzowa, aby ofiarom składkami przyczynili się do budowy ołtarza w katedrze gorzowskiej. (nad)

Nowa placówka w walce z gruźlicą
Dnia 11 listopada 1946 r. zostało otwarte w Trzebiechowie n/Odrą, pow. Świebodzki nowe sanatorium dla płucno-chorych. Uroczyste otwarcia dokonał ow. wicewojewoda mgr Józef Radzicki przy współudziale miejscowych władz i społeczeństwa.
Sanatorium obłożone na razie na 200 łóżek, urządzone z komfortem i całkowicie odrestaurowane może uchodzić jako wzorowa placówka dla schorzeń gruźliczych.
Bogate zaopatrzenie w sprzęt lekarski oraz fachowe kierownictwo spracowane w reku wybitnego specjalisty dr. Bolesława Koniecznego dają pacjentom rękojmię szybkiego powrotu do zdrowia.
Powstanie tej placówki zawdzięcza Wielkopolska Poznańskiemu Wojewódzkiemu Związkowi Samorządowemu, który przy wybitnym poparciu Ministerstwa Zdrowia i zdołał w stosunkowo krótkim czasie uruchomić tak ważną dla zdrowia społeczeństwa polskiego placówkę leczniczą.
Dojazd do sanatorium koleją przez Grodzisk-Wolsztyn do stacji kolejowej Smolno Wielkie.

Poranek artystyczny

Na cel WZOZASP w Poznaniu odbył się w Teatrze Wielkim poranek, w którym wzięło udział grono najpopularniejszych artystów miasta w liczbie 25 osób. Impreza nosiła charakter masowy artystycznej pomyślanej w taki sposób, aby — z uwagi na zmienność cel — osiągnąć komplet kasowy. Udało się to zresztą najzupełniej, gdyż tego rodzaju kalendarjowski przyrząd zawsze szeroką publiczność. Co najwyżej afisz,

przypomnający wyglądem książkę telefoniczną, mógł przetrwać recenzenta. Bez intencji umiowna zasług komunikowalnej, niepodobieństwem jest pisać o wszystkim i o wszystkich.
O poziomie całości można mówić tonem bardzo przyjemnym. Na pierwszą część poranka, która miała charakter poważniejszy, złożyły się deklamacje znanych artystów teatrów dramatycznych (zwracają uwagę zwłaszcza wiersze J. Lechonia „Mochnicki” w wykonaniu St. Drewicza oraz „W starym wiejskim kościółku” w recytacji K. Borowskiego), występy śpiewacze (Z. Fedyczkowska, H. Dudicz-Latoszewska i J. Wołński), produkcje instrumentalistów (St. Szpiński, C. Danczowski), oraz dźwiękowej party tanczy D. Bittnerówny i Kaplińskiego. Poziom tych wszystkich produkcji był mniej więcej równy i jednakowo wysoki.
W cz. drugiej utrzymanej w tonie lekkim, prymat wzięli „kukulkanie”, bawiąc wyborem publiczność. Niepowtarzalne zwłaszcza były produkcje Z. Maciejewskiego („konferencja pokojowa”) i St. Strugarka, a teksty wszystkie dowcipne i aktualne. Konferansjerkę doskonale prowadził St. Drewicz.
Ogólnie podobala się Z. Jamry w tańcowym i śpiewnym z udziałem szlagierze pt. „Warszawianki”. Z pozostałych zaś wykonawców warto wymienić Wojnickiego (tango) i Z. Łuczaka. Towarzyszył solistom wszyscy znani w Poznaniu akompaniatory. (z. s.)

Z ESTRADY

kielską”, mówi się krótko „Kazimierz zdobył Teklusie”. A sens jest ten sam. Na scenie jest to bardzo miłe i zabawne, ale w życiu lepsze są uproszczenia.
Teatr Nowy wystawił „Wąsy i perukę” bardzo starannie. Z prawdziwą satysfakcją patrzy się na naprawdę piękne kostiumy i z pełnym uznaniem trzeba myśleć o dyr. Szczerbowski, który w krótkim okresie istnienia Teatru po wojnie potrafił po prostu z niczego — tak świetnie go zagospodarować i wyposażyć. Nie ma żadnej lalenicy, żadnych namiastek, wszystko jest dostanie, jak to w dobre zaprowadzonym teatrze.
Bardzo miła Teklusia, która lepiej się czuje w kontusiu i z warkoczami, niż w krynolinie i kolistej peruce jest p. J. Martini. Na p. M. Serwińskiego również żupan i kontusz leżą, jak ułai, a i rola chwackiego, trochę rubasznego po sarmacku wojewodzica bardzo mu odpowiada. Rolę zalotnej starościny, przeplatającej goło polską mowę francuszczyzną — gra p. M. Wilkoszewska. Z dziekiem nosi swe wspaniałe dekolowane roby, przekonywująco uwiódł i intryguje p. I. Żurawska bardzo miło wygląda we — a raczej spod — wspaniałej kreacji fryzjerskiej. Nie daj, że nawet król jejomode pległ jej wdzikom.
Chorego p. Laurentowskiego zastępuje p. Cz. Strzelecki w roli Brzechwy. Prowadzi rolę poczytowego szlachyżuki tak pewnie, że gdyby nas o tym nie uprzedzono, nikt by się nie domyślił, że to zastępstwo. Konieczność zastąpienia chorego, mógł odbiła się zapewne trochę na reżyserii. Kiałym pewnie zastrzeżenie, co do scen zbiorowych, specjalnie w trzecim akcie, gdy aktorzy nie zawsze wiedzą, jak się ustawić.
„Wąsy i peruka” wystawiona jest przede wszystkim jako sztuka dla szkół. Inicjatywa ta zasługuje na szczerzy poklask. Przedstawienia bowiem dzieł literackich jak i wprowadzają ją w epokę Stanisława Augusta w charakterystyczne dla tej epoki środowisko, obyczajowość, charakter. Słowem dadzą naukę, połączoną z przyjemnością. Także dla dorosłych wieców w Teatrze Nowym na „Wąsach i peruce” będzie bardzo miłą rozrywką. T. Kraszewski

Teatr Nowy:

„Wąsy i peruka”

Komedia w 3 aktach J. Korzeniewskiego. Wykonawcy: K. Górczyńska, J. Martini, M. Wilkoszewska, M. Wnorowska, I. Żurawska, W. Konarski, E. Kotarski, O. Moliniski, Z. Maciejewski, M. Nowakowski, W. Okaza, M. Serwiński, Cz. Strzelecki, Reżyser: Cz. Strzelecki, Kierownik literacki: W. Bak. Dekoracje: Z. Szpiński.

Korzeniewski przeżywa obecnie jakiś renesans. Bo oto w początku sezonu jednocześnie dwie jego sztuki figurują na afiszach teatrów poznańskich. „Wąsy i peruka” należy do bardziej popularnych sztuk dość często granych w różnych okresach na scenach polskich. Swą popularność zawdzięcza pewnie barwności dekoracyjnej — bo to i kontusz i fraki, i roby francuskie — a także aktualności problemu. W każdym chyba czasie doszukać się można aktualnych akcentów w problemie ścierania się dwu prądów, dwu światopoglądów, uosobionych w zewnętrznych akcentach i stroju: tu wąsy, tam peruka, tu kontusz, tam akksamitny fraczek.

Ta komedia Korzeniewskiego zawsze była sztuką historyczną. Już wtedy, gdy powstała, przenosiła widza o lat blisko setkę wstecz — z okresu przed powstaniem styczniowym w czasy króla Stasia. W króla-stasiowej cudzoziemskiej, w zniechęceniu obywateli, jaką ta epoka wprowadziła, widzieliśmy się wtedy jeden z powodów upadku Polski. A sarmaty, a kontuszowcy, którzy nosząc karabale przy boku, symbolizowali tężylnę i dzielność, byli symbolami, patriotami, byli niedoszłymi tej Polski zbawcami. Z czasem nauka historii wprowadzała poprawki w ten punkt widzenia. Następowanie rewizje poglądu na zgubność fraczkowych reform partii zagranicznej, jak i na zbawienność poczyną patriotów w kontuszach.
Popularność sztuki — jak to często bywa — poza jej artystycznymi wartościami, poza atrak-

cyjnością sceniczną realizacją zależała każdorazowo od popularności lansowanych przez nią dyskretne tendencje.

Dziś, gdy świeży mamy jeszcze w pamięci ciężki okres wojenny, okres gniebienia kultury polskiej we wszystkich jej przejawach, miło jest jak to słusznie stwierdza W. Bak w artykule wstępnym do programu — „spędzić wieczerz w atmosferze swobodności i umiłowania narodu polskiego i jego pięknej kultury”. Miło jest patrzeć na triumf kontusza nad fraczkiem. I to jest jeden z argumentów, uzasadniających wystawienie komedii.

Zresztą — jak powiedziałam — komedia „Wąsy i peruka” ma także czyste sceniczne walory, dla których zawsze warto ją wystawić.
Akcja walki pomiędzy cudzoziemczykami i polonamiśmi powiązana jest zresztą z intrygą miłosną. Miłość wojewodzica belskiego do kasztelaniki kieleckiej przechodzi interesującą walkę z przeciwnościami, co daje jej ciekawy wyraz i pogłębienie.

Komedia wprowadza też świetnie w epokę akcji. Dialogi roją się od historycznych nazwisk, odwrotność jest żywo klimat czasu, pieczołowicie utrzymana autentyczność szczegółów. Ba, pojawia się nawet na scenie postacie historyczne: generał Konarzewski i Duclos, Francuz, właściciel młodego magazynu, dyktator w sprawach męskiego stroju.

Bez wątpienia współczesnemu widzowi — a często nawet aktorowi! — trudno jest zorientować się i przebrać przez ten las jaśnie wielmożnych i jaśnie oświeconych tytułów, od których roją się kwestie komedii. O ileż to prostsze jest w komedii współczesnej. Zamiast: „jaśnie wielmożny wojewódzki belski, który został jaśnie w wielmożnym kształceniu wielmożnym i senatorem koronnym, posłubia jaśnie wielmożną kasztelanekę na-

go, od podań dotyczących odroczenia lub rozłożenia na raty kwot podatkowych oraz od rozrywania (totalizator 5%). Przedłożono moc obowiązującą statutu o podatku komunalnym od wypłaconych zarobków.

Podwyższono również podatek od psów, który obecnie przedstawia się następująco: za pierwszego psa 600 zł, za drugiego 1200 zł, za trzeciego i każdego dalszego 1500 zł, za psa lańcuchowego i każdego dalszego 1500 zł, za psa lańcuchowego 400 zł. W byłych gminach podmiejskich, przyłączonych do miasta po 31. 3. 1940 r.: za pierwszego psa 300 zł, za drugiego 600 zł, za trzeciego i każdego dalszego 800 zł, za psa lańcuchowego 100 zł, za drugiego 300 zł, za trzeciego i dalszego 600 zł. Podatek wymierzony za ostatnie półrocze pozostaje bez zmiany.

Rozbudowa miasta

Większość planów zabudowy miast polskich pozostała tylko planami i nie dożyła się realizacji, gdyż w warunkach fałszywego spekulacji żądań samorząd miejski nie był w stanie pokryć kosztów realizacji planu zabudowy. Dotychczasowe prawo wywłaszczeniowe wyrosło z ideologii wybujałego liberalizmu ekonomicznego, dzięki stworzeniu z wywłaszczenia doskonałego interesu dla wywłaszczonego, prowadzi w sposób nieunikniony do najdalej posuniętej spekulacji, a tym samym naraziła realizację planu zabudowy na niewykonalność.

Projekt przedłożony M. R. N. przez Zarząd Miasta stanowi podstawę do dyskusji nad koniecznymi zmianami. Stara się on przeprowadzić następujące zasady: 1) skrócenie postępowania wywłaszczeniowego, 2) ochronę interesu publicznego przy równoczesnym uniesieniu krzywdy właściciela wywłaszczonego obiektu i 3) zapobieżenie spekulacji i żerowaniu przy jednostki na realizacji tych zamierzeń, które leżą w interesie ogółu. Projekt dekretu, który zostanie przesłany czynnikiem miarodajnym do akceptacji — został przez M. R. N. przyjęty.

W związku z przejęciem przez miasto tramwajów, uchwalono również nabyć cały pozostały majątek M. P. K. E.

Na Pomoc Zimową

Na wniosek Komisji Opieki Społecznej M. R. N. uchwalila nalożyć na wszystkich mieszkańcach miasta Poznania (z wyjątkiem podopiecznych) obowiązek opodatkowania się od każdej izby w wysokości 2 zł miesięcznie na czas od 1 października 1946 r. do 31 marca 1947 r. Opłatę powyższą powinni pobrać administratorzy wzgl. właściciele domów w formie znaczków na Pomoc Zimową, dolepienych do pokwitowań czynszu najmu.

M. R. N. na Daninę Narodową

Na wniosek radnego Madajewskiego, diety za wtorkowe posiedzenie postanowiono przekazać jako dobrowolną wpłatę na Daninę Narodową. (Jg)

Z ruchu wydawniczego

Analiza toksykologiczna

Ostatnio ukazał się podręcznik dr. farm. Stanisława Krauzego i Franciszka Szymczaka pt. „Analiza toksykologiczna”. Podrecznik ten, obejmujący 168 stron, zawiera wskazówki do wykonania analiz sądowych, które mają ustalić ewent. zatrucie u ludzi wzgl. zwierząt, spowodowane środkami chemicznymi, jak kwasy, wagi, alkohole, fosfor itp. oraz leczniczymi jak kofeina, wernonal, alkaloidy itp. Ten dział pracy laboratoryjnej dotyczy toksykologii tj. nauki, która zajmuje się szkodymiwym z żywego organizmu działaniem środków. Współautor podręcznika prof. uniwersytetu łódzkiego dr farm. Krauz, długoletni kierownik Państwowego Zakładu Badań i Zyrności i Przedmiotów Użytku w Warszawie jest jednym z cenionych specjalistów polskich w tym zakresie. Niedawno wydał również „Podstawowe wskazówki do wykonywania kontroli żywności i przedmiotów użytku” — broszurę, przeznaczoną do użytku aptek i kontrolerów sanitarnych.

Życia Wielkopolski i Ziemi Odzyskanych

„Czytelnik” i „Głos Wielkopolski” w Ostrowie

„Czytelnik” w Ostrowie ma na razie dwa Kola Kola Grodzkie i Kolo przy Gimnazjum Męskim. Organizuje się również Kolo przy Gimnazjum dla Dorosłych. W styczniu zorganizowane zostaną dalsze Kola I to przy Szkole Spółdzielczej oraz przy Związku Zawodowym Kolejarzy. Pełnomocnikiem „Czytelnika” na pow. ostrowski jest p. prof. Janina Baczowa. Staraniem „Czytelnika” w Ostrowie odbywają się obecnie kursy języków obcych (angielskiego, francuskiego, rosyjskiego). Na kursy zapisało się około 200 osób. Członkowie „Czytelnika” urządzają stale zebrania dyskusyjne połączone z czytaniem książek. W najbliższym czasie staraniem zarządu Kola Grodzkiego, wystawiona zostanie w Ostrowie wielka rewia słowno-muzyczna, poświęcona Warszawie. Wszelkich informacji udziela oraz zapisy na członków „Czytelnika” przyjmują Księgarnia „Czytelnik” w Ostrowie ul. Kościelna 9, tel. 753. (wjc)

„Głos Wielkopolski” jest do nabycia w Ostrowie w każdym kiosku i w księgarniach oraz w dworcach. Prenumeratę przyjmuje również urząd pocztowy w Ostrowie oraz wszystkie urzędy i agencje pocztowe w powiecie. Materiały do części redakcyjnej pisma należy składać w księgarni „Czytelnik” w Ostrowie przy ul. Kościelnej 9, tel. 753. (wjc)

Sprawy oświatowe — najpilniejsze

Z obrad Powiatowej Komisji Oświatowej w Szamotułach

Ostatnio odbyło się w Szamotułach posiedzenie Powiatowej Komisji Oświatowej, przy udziale starosty powiatowego p. Scholla, inspektora samorządowego p. Dobskiego, burmistrza p. Polusa i dyr. Gimnazjum i Liceum w Szamotułach p. Beika oraz licznie zebranych członków gminnych i wiejskich komisji z całego powiatu.

Przewodniczący Pow. Komisji Oświatowej p. L. Szulak w zagajeniu podkreślił, że obecnie w hierarchii potrzeb — kiedy najpilniejsze sprawy gospodarcze są częściowo zatłumione — najwyższy czas jest zająć się oświatą. Dlatego też niezwykle ważne są zadania i obowiązki Pow. Komisji Oświatowej.

Całokształt zagadnień oświatowych w ujęciu ogólnokrajowym i — dotyczącym specjalnie pow. szamotulskiego — nasświetlił referaty: „Polityka oświatowa w Polsce Demokratycznej” — insp. p. Kończal; „Cele i zadania Komisji Oświatowej” — insp. P. Jurczyński; „Sieć i organizacja szkół i przedszkoli w powiecie” — insp. p. Kończal; „Sprawy budżetowe szkół” — insp. p. Jur-

czyński; „Kwestia oświaty dorosłych” — insp. O. D. p. Wiśniewski.

Z referatów dowiedzieli się zebrani m. in., że w powiecie szamotulskim powinno być 206 nauczycieli, a jest 186, w tym 30 o niepełnych kwalifikacjach, poza tym kilku jest nieczynnych w szkolnictwie z powodu choroby. 40 dzieci, w tym przeważająca część dzieci repatriantów, nie wypełnia zupełnie obowiązku szkolnego, częściowo z powodu ulomności i choroby, częściowo z powodu niedbalstwa rodziców.

Cieży stan budżetowy Wydziału Powiatowego powoduje, że dotacje na szkoły są zbyt małe, dlatego też na 70 szkół w powiecie — 46 powinno być jeszcze wyremontowane.

Badanie, przeprowadzone w 3-ch szkołach wykazało, że 40% dzieci jest chorych na różne poważne choroby, często zaraźliwe, np. jaglicę, gruźlicę itp.

W żywej dyskusji, jaka wywiązała się nad referatami, zabrał głos m. in. p. insp. Dobski, stawiając wniosek o przedkładanie stałych spr-

wozań co do leczenia i stanu zdrowotności dzieci szkolnych. Dyr. p. Beik omówił kwestie widno i wnioski przyjęcia do szkół średnich i obzerkie wyjaśnić, na czym polega demokratyzacja szkół. P. Szulak przetrzymał sprawę zatrudniania po wsiach dzieci ze szkół wiejskich do obywatelskich celów w godz. szkolnych. Insp. Jurczyński zapowiedział do morządów, żeby zajęły się sprawą niepełności w ogóle kwestia pomocy dla biednych uczniów była szeroko w dyskusji omawiana.

Jeśli chodzi o kursy dla dorosłych, podkreślano, brak pomocy naukowych, a szczególnie bibliotek. Tu wicestarosta p. Naskret podkreślał fakt, że ped do nauki jest duży, zapowiedział, aby brak bibliotek i wszelkich pomocy naukowych zastąpić żywym słowem („Tur”, Uniw. Powsz.).

Sprawy gminnych szkół rozlicznych omówił insp. powiatowy p. Marian Urbaniak, apelując o agitację w sprawie jak największej frekwencji, przy czym zwrócił uwagę na obowiązek uczęszczania do szkół rolniczych. (dwb)

Rozpoczął już pracę Powiatowa Komisja Daniny Narodowej w skład której wchodzi m. in.: przewod. Pow. Rady Narodowej p. L. Szulak — jako przewodniczący, pp. dyr. Olejarni E. Ignasiak z Szamotuł, L. Bogajewicz z Pniew i J. Jaguja z Otorowa — jako zastępcy, mgr E. Górski z Szamotuł — jako sekretarz. Członkowie tej Powiat. Komisji rekrutują się z przedstawicieli wszystkich warstw społeczeństwa, z całego powiatu.

Miejski Komitet Obywatelski Daniny Narodowej — to w większości członkowie Miejskiej Rady Narodowej. Przewodniczącym jest p. Fr. Mackowiak, zastępcami: pp. J. Preuss i Andrzejewski, sekretarzem p. J. Ciesielski, zastępcą — p. T. Rataszewski.

Przystąpiono już do pracy, ustalono i rozesłano listy z oznaczeniem wysokości daniny. Przyjmuje się również przedterminowe wpłaty.

Zwłazek Inwalidów Wojennych R. P., Kolo Szamotuł, obradował na zebraniu w dniu 8 bm. nad szeregiem najaktualniejszych spraw. Poruszono m. in. sprawę kart I-szej kategorii oraz przydziału węgla.

Z uznaniem podkreślił apel prezesa Zrzeszenia Kupców w Szamotułach, p. Jana Jezkowskiego, który na ostatnim zebraniu wezwał członków, by jak najszybciej kalkulowali ceny, przyczyniając się w ten sposób do porzeczności podjętej przez Rząd akcji obniżki cen. Niska kalkulacja cen — jak słusznie podkreślił prezes Jezkowskiego, leży tak samo w interesie ogółu przydatnych kupców, jak i w interesie konsumentów.

Z prawdziwym zrozumieniem spotkała się wśród społeczeństwa szamotulskiego Akcja Pomocy Zimowej. Zbiórka uliczna w ostatnią niedzielę przyniosła 7437 zł, zorganizowane zaś przez Komitet Powiatowy Akcji Pom. Zimowej strzelanie w dniach od 17. 11. do 1. 12. 1928 zł. Wyznaczono 21 nagród, które zabrał wśród miejscowego kupiectwa burmistrz p. A. Polus i lekarz pow. p. dr Z. Wloch — członek Powiatowego Komitetu.

Na ostatnim zebraniu Prezydium Rady Odzyskanej „Spolem” członkowie z prezesem p. Fr. Mackowiakiem na czele jednogłośnie zrzekli się jednorazowych dzieł na Daninę Narodową.

Na ostatnim posiedzeniu Powiatowej Rady Narodowej na miejsce ustępującego z Prezydium z powodu nadmiaru pracy zawodowej i społecznej dr Krupki z Obrucka, wybrano większością głosów jako członka Prezydium p. Aleksandra Matustewskiego z Dusznik, reprezentującego PPS.

Po zasięgnięciu opinii Powiat. Urzędu Ziemskiego uchwalono parcelację majątków Galow i Jastrowo. (ik)

Program audycji radiowych na piątek, 13 bm.

6.00 Pieśń ranna; 6.05 Dziennik poranny; 6.20 Gimnastyka; 6.30 Muzyka; 6.57 Audycja na „Dzień dobry”; 7.05 Muzyka z Krakowa; 7.15 Wiadomości poranne oraz przegląd prasy stołecznej; 7.58 Program na dzień bieży; 7.40 Muzyka z W-wy; 8.30 Informacje ogólnopolskie; 8.40 Rady praktyczne dla studentów; 8.50 Z naszej płytkowej; 9.00 Raport; 9.10 Przewidywania; 9.20 Audycja dla świetlic robotniczych; 9.25 „5 minut poezji”; 9.40 Pieśń starofrancuska i flamandzka; 9.50 Audycja dla młodzieży; 10.00 Muzyka rozrywkowa w wyk. zespołu instrumentalnego Jana Cajmera z udziałem Halny Kowalewskiej i Mieczysława Mięckiego (piosenki); 10.00 Akademia kulturalna; 10.10 Sympozjum; 10.20 Audycja słowno-muzyczna dla chorych; 10.45 „Polska Rodzina Radowa”; 10.55 Z życia kulturalnego; 11.00 Audycja dla młodzieży; 11.10 Skorty popularny; Wykonawcy: Maja Orleńska P. R. pod dyr. Stefana Rachonia z udziałem Wisławy Cwiklińskiej (śpiew); 11.40 „Na Ziemiach Odzyskanych”; Audycja słowno-muzyczna pt. „Zakreślenie śladów k. „romantycznego”; 11.50 Audycja wojskowa; 12.30 Słuchowisko; 12.45 Poradnik językowy w opr. prof. W. Tołdka Doroszewskiego; 12.50 Repetitorium z języków; 13.00 Złoty wieczerzy; 13.15 Nadprogram; 13.20 Felleton Stefanii Grodzkiej; 13.30 Koncert symfoniczny z Krakowa. W prezencie: Dziennik wieczerzy; 13.45 Kwadrans prozy: „alka”; 13.50 Nowa Prusa; 22.00 Radiowy Uniwersytet Ludowy; 22.15 Audycja rozrywkowa; 22.50 Rozmowy z pisarzami; 23.00 Ostatnie wiadomości o naszym radiu; 23.20 Program na dzień następnego; 23.30 W takt muzyki tanecznej; 23.55 Zakonczenie programu.

Milicja Obywatelska ostoją ładu i porządku włącz dołarę na urządzenie gwiazdki dla M. O

Akcja Pomocy Zimowej w Wolsztynie

Powiatowy Komitet Opieki Społecznej w Wolsztynie nie ustaje w niesieniu pomocy najbardziej.

Na terenie powiatu utworzony został Komitet „Akcji Pomocy Zimowej”, na czele którego stał starosta powiatowy p. Ludwicki. Akcja rozwija się pomyślnie. Od czasu żniw zebrano na ten cel 18 tysięcy kg ziemniaków i 8 tysięcy kg zboża.

PKOS wydał na akcję pomocy zimowej najbiedniejszym w mieście listopadzie 13 tysięcy kg ziemniaków, 3 tysiące kg zboża, 70 par obuwia, 180 kg suchego prosiantów oraz 6 tysięcy śniadani, obiadów i kolacji. Z uznaniem należy podkreślić inicjatywę kierownika PKOS-u p. Wojciecha Mochoła.

Na ostatnim posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej wprowadzony został nowy radny p. J. Ceglarek z Str. Dem. w miejsce ustępującego radnego p. Kamarka. Do Prezydium Rady Nar. wybrany został radny p. Fr. Baczka, a do Komisji Kontroli radny p. Chojnacki.

Na wniosek o przeprowadzenie inwestycji, potrzebnych w szkołach powszechnych, ze względu na wyczerpanie budżetowe, zalecono tylko dokonanie najkonieczniejszych remontów w szkołach. Podwyższona została opłata w laźni miejskiej z 10 zł na 15 zł.

Uchwalono również przyjąć z pomocą materialną urzędnikom z okazji nadchodzących świąt. W wolnych głosach zalecono powołać do życia komisję cennikową.

Obecny na zebraniu kierownik Zakładów Miejskich udzielił wyjaśnień w sprawie przebudowania oświetlenia ulicznych.

Wzorem innych miast, na reorganizacyjnym zebraniu powołano tu do życia Związek Powstańców Wielkopolskich. W tym celu zapoznał zebranych przedstawiciel Zarządu Głównego p. Mazurek ze statutem. W skład zarządu kolo Wolsztyn weszli p. Skrzypczak, naczelnik stacji, jako

Nowy sklep P. Z. b. W. P. w Lesznie

W dniu 26 listopada rb. staraniem Zarządu Kola Leszno Polskiego Związku byłych Więźniów Politycznych w Lesznie uruchomiony został skład z towarami tekstylnymi przy ulicy Gabr. Narutowicza 13/14, pod nazwą C. H. D.

(Centrala Handlu Detalicznego) Sklep Nr 52. P. Z. b. W. P. w Lesznie.

Uroczystości poświęcenia lokalu dokonał ks. prefekt Kobza, były więzień obozów koncentracyjnych, w obecności przedstawicieli miejscowych władz i organizacji, delegata Wojewódzkiego C. H. D. oraz członków zarządu miejscowego Kola Związku b. Więźniów Politycznych. Po poświęceniu, delegat wojewódzki p. Szcw. w krótkich słowach przedstawił cele i dążenia Związku, po czym dokonał uroczystego otwarcia.

Kierownictwo Sklepu oddano w ręce dopodiecznej związku Opatrznej Aleksandry, wdowy po rozstrzelanym w Lesznie przez okupanta doktora M. Opatrzny, znanym i cenionym obywatelu miasta Leszna.

Przypuszczalnie należy, że społeczeństwo odnie się z przychylnie i udzieli swego poparcia tej nowej placówce Polskiego Związku byłych Więźniów Politycznych, tym więcej iż czysty dochód przechodzi na pomoc sierot i wdów po rozstrzelanych i pomordowanych więźniach politycznych, miejscowego Kola.

OBORNIKI

W zeszłym miesiącu odbyło się w lokalu p. Wicczorka w Obornikach doroczne zgromadzenie Spółdzielni należących do „Spolem”.

Udział w zgromadzeniu wzięło 14 spółdzielni związkowych i 1 niezwiązkowa. Poza tym obecni byli: przedstawiciele władz państwowych, partii politycznych i organizacji społecznych. Z ramienia Centrali Związku przybyli pp. Dewor, Matuszkiewicz, Malinowski.

Wielkopolanie, czy wiecie

Ze miasto Ostrów zostało zapisane jako osada w 1293 roku. Miasto powstało wśród rozlewk rzeki Krepy wpadającej tu do Ołoboku.

Miastem stał się Ostrów dopiero ok. 1404 roku. Pożary zniszczyły go jednak do tego stopnia, iż w 1711 r. został uznany jako wieś. W trzy lata później przywilejem Augusta II podniesiono go znowu do praw miasta. W Ostrowie rozwijał się pięknie przemysł sukieniczy. W XVII w. miasto było obwarowane, z murów jednak nie ma już śladu.

Pierwszy kościół był wzniesiony tutaj w XV w. W XVII w. Krelczewscy wybudowali kościół drewniany, który spłonął. W 1905 r. przy pomocy Ferdynanda Radziwiłła wzniesiono kościół w stylu neoromantycznym. Ostrów posiada pięć parków. Jest to miasto przemysłowe i bardzo ważny węzeł kolejowy, w którym zbiega się pięć linii.

MOGIŁNO

W dniu wczorajszym mieszkańcy gromady Parłinek pow. Mogiło złożyli na ręce Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej telefonogram następującej treści:

„Ob. Prezydencie! My mieszkańcy gromady Parłinek pow. Mogiło w chwili tak wielkiej dla Polski Demokratycznej, w chwili zbliżającej się wyborów, w dniu 8 grudnia 1946 r. na wczoraj zorganizowanym przez Wojsko Polskie uchwalamy stanąć przy zasadach Demokracji Ludowej, budować Polskę dla chłopów i robotników i wywiązywać się ze swych obowiązków, jakie nam nakazuje Rząd Jedności Narodowej. W obronie granic zachodnich staniemy razem w ramie z Wojskiem Polskim ku dobru naszej Ojczyzny.”

Rezolucję tą podpisało około 50 obywateli wymienionej gromady. (nad)

Co słyszać w Rawiczu

Dnia 8 bm. odbyło się zebranie pracowników fabryki maszyn w Rawiczu. Po komunikatach przewodniczącego Rady Zakładowej p. Porazewskiego, przemówienia na temat zbliżających się wyborów, Daniny Narodowej oraz planu 3-letniego wygłosił: panowie Garbary i Pasań.

Tego samego dnia odbyło się zebranie Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet. Po przemówieniu wstępnym wybrano nowy zarząd w następującym składzie: przewodnicząca p. Zakrzewska, pp. Wielkńska, Wiedrewicz oraz Kolbernowa.

Następnie dyskutowano na temat zbliżających się świąt, oraz gwiazdki dla biednych dzieci.

Dnia 6 bm. odbyło się zebranie zarządu Komitetu Pomocy Zimowej. Po zagajeniu przez p. Nowotnego przystąpiono do sprawozdań z pracy poszczególnych sekcji. Dotychczasowe wyniki niedawno podjętej akcji pomocy dla najbardziej potrzebujących są zadawalające.

Specjalnie szczegółowo przedyskutowano i opracowano plan pracy na miesiąc grudzień. W ramach tegoż planu przewidziana jest również zbiórka uliczna w dniu 15 grudnia, kwesta domowa od 15 do 21 grudnia, oraz koncert dobroczynny z udziałem lokalnych sił amatorskich. Komitet wyzwa wszystkich obywateli pow. rawickiego do poparcia tej wzniosłej akcji.

Dnia 8 bm. odbyło się w Domku Harcerskim zebranie organizacyjne Kola Pracy i Odzyskania. (d)

CHODZIEŻ

Związki zawodowe, które powstały z potrzeby podniesienia warunków pracy i bytu najszerzych warstw — organizują w Chodzieży wspólnie z Pow. Oddziałem Informacji i Propagandy zebrania informacyjne wśród pracowników poszczególnych zakładów przemysłowych i spółdzielczych.

Zebrań te, mając na celu omawianie osiągnięć z dwóch lat w gospodarce krajowej oraz plan budowy gospodarczej na okres najbliższych trzech lat, są niezwykle interesujące i wywołują żywe dyskusje.

Ostatnio odbyło się zebranie pracowników spółdzielni. P. zagajeniu przez przedstawiciela Związku Samopomocy Chłopskiej p. Chrzanowickiego, wystąpił z przemówieniem sekretarz Pow. Rady Zw. Zaw. p. Filipiak i kierownik Pow. Oddziału Informacji i Prop. p. Kozak. Po interesujących referatach w ożywionej dyskusji brali udział pp. Misiurny z Podanina i kier. Oddziału „Spolem” Dąbrowski i Galuba. (ko)

Jeszcze o zapomnianym Wieleniu

Pismo Zarządu Miejskiego Wielenia n/Not., zamieszczone w n-rze 322 z dnia 22. XI. 46 r. w związku z artykułem pt. „Wielenie zapomniane miasto” miało usprawiedliwić rozwój Wielenia w opinii publicznej. Celu tego ogłoszone pismo niestety nie osiągnęło.

Autor listu p. p. o. burmistrz Ratajczak sam stwierdza, że w mieście zauważyć się daje „niepewien zastój”. — O to właśnie chodzi, że jest zastój — i to zastój! zastraszający. Nie jest nam

Cedula giełdy zbożowo-towarowej w Poznaniu

z dnia 11 grudnia 1946 r.

Cena orientacyjna za 100 kg f-cwo wagon PKP stacji załadunkowa na terenie wojew. poznańskiego.

Zyto 1750—1850, pszenica 3250—3350, jęczmień browarowy 1650—1750, mąka żytnia 90% bez opakow. 4100—2200, mąka pszeniana 80% bez opakow. 4400—5500, otręby jęczmieńskie 1000—1100, kasza jęczmieńna łamana, bez opakow. 2400—2500, groch Wiktoria 2900—3200, gorczyca 4900—5300, mak niepokojna. Ponad zwiększona. Jęczmień w gatunkach wyborowych pozostawia notowania.

Owsa z braku obrotów nie notowano.

Towar rozładuje w partiach wagonowych.

obcy fakt, że Wielen przez 5 1/2 roku był pod okupacją i że okupant raczej niszczył, aniżeli budował — sądzimy jednak, że przez 1 1/2 roku wolności administracja Wielenia nie wykazała się takimi rezultatami pracy, jakich należałoby oczekiwać. Zresztą — kto się usprawiedliwia, ten się oskarża — mówi przysłowie.

Poza tym odnośny wrażeń, że autor listu nie zrozumiał zupełnie intencji artykułu, który miał przeczyć na celu złośliwie krytykować tamt. gospodarkę, lecz napisany został w tym celu, aby tamt. społeczeństwo pobudzić do czynu. A to jest naszym obowiązkiem.

Nie sądzimy, aby Wielen po odzyskaniu powiatu rozwinął się gospodarczo zbyt prędko. Aby zostać miastem powiatowym, trzeba na to zasłużyć. Argument, że Wielen kiedyś był powiatem zupełnie nie przekonuje: Czarnków nie patrzy na Wieleni okiem nieprzychylnym, raczej zależy mu na tym, aby miasto to nabrało żywności, bo przecież rozwój gospodarczy nie leży wyłącznie w interesie miasta czy powiatu, lecz w interesie całego Państwa.

Niech autor listu nie „ubolewa”, że informacje dot. Wielenia nie pochodzą ze źródła miarodajnego. Pochodzą one ze źródła bardzo miarodajnego, bo od czynników nadzrędnych. Zresztą autor żadnych nieścisłości nie udowodnił.

Jestemy zdania, że zamiast się usprawiedliwiać, służniej byłoby uczynić w Wieleniu to wszystko, co nakłada na nas obowiązek świadomego swoich celów obywatela. (f. w.)

Najpraktyczniejszym podarkiem to:

Wełny damskie
Materiały męskie
Jedwabie — Bawełny z firmy

Józef Kotlarski

TOWARY WŁÓKIENNICZE
Poznań, ul. Walki Młodych 10 (daw. Podgórna)

Przypominamy osobom chcącym rozprzedać hurtowo

CHOINKI

na terenie woj. poznańskiego, iż należy zakupić je już dzisiaj w Spółdzielni

„Cas“

w Poznaniu, ul. Słowackiego 13. Tel. 37-77



46008

Stara firma w nowej siedzibie



OZDOBA

Poznań, Stary Rynek 48
Tel. 46-98

Specjalny magazyn porcelany, szkła, kryształów, platerów, sztuczy, lamp, galanterii metalowej i ozdób wewnątrz mieszkaniowych.

połącza na gwiazdkę wielki wybór podarków

pięknych i tanich, wykwintnych i pożytecznych

2 odbiorniki

na prąd zmienny, również bez lamp kupi zaraz

F-a RENOMA Poznań, Stary Rynek 23
Tel. 97-77

Reklama współdziała w odbudowie kraju

Galanteria damska i dziecięca
praktyczne podarki gwiazdkowe w wielkim wyborze
C. Kaczmarek
Poznań, 27 Grudnia 12

Polecamy
duży wybór albumów, pamiątek, pocztówek - Ceny bezkonkurencyjne
Pocztówki gwiazdkowe za 100 szt. — 260,— zł
przy odbiorze 5.000 szt. — 250,— zł

NA SEZON GWIAZDKOWY
albumy, pamiątki, wieczne płótra
Z. GADZIŃSKI
Artykuły piśmienne
Poznań, ul. Daszyńskiego 17

Poznańska hurtownia art. biurowych i galanterii
KONRAD ZIOŁEK POZNAŃ ul. CIESZKOWSKIEGO 8 TEL. 4142-4131

SKUPUJEMY
SKÓRKI KRÓLICZE
zakęca, baranie, kozie i płimowe
"SPOLEM" Okr. Oddział Przem.-Rolny
Poznań, Chelmońskiego 1.

Materace sprężynowe
WYTWÓRNIA MATERACY
POZNAŃ ŁAKOWA 20-Tel.2576

Warsztaty Samochodowe
Poznań, ul. Dąbrowskiego 29
przyjmą natychmiast:
2 kierowników działów brzozy samochodowej

Wolne posady
Uwaga! dwa krawcy — czeladnicy potrzebni — zaraz.
P.P.T.I.M.R.
Warsztaty Montażowe 4 Dąbrowskiego 7

OGŁOSZENIA DROBNE
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 20-tej, w soboty od 8-mej rano do 18-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 15, i piętro. — Tel. 46-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Nauczyciel-polonista, starszy
Panienka do dziecka zaraz.
Szuka posady
Kucharka do szpitala, dużych stołówek, z długoletnią praktyką.

Ogrodnik kościelny kawaler
Samotna, akurtna w pracy
Mebie nowe, używane, korzystnie połącz.
Szkółka, centum, mieszkanie, sprzedam.

Zarząd Gminy Tarnowo Podgórne
ogłasza niniejszym
Konkurs
na stanowisko zast. sekretarza gm.

Pracownika Biurowego
możliwie z branży papierniczej;
MASZYNISTKĘ
z znajomością korespondencji;
CHŁOPCA DO POSYŁEK
natychmiast przyjmijmy.

Serwis
do kawy i do obsługi
"Porcelana"
Poznań, Mielżyńskiego 14.

PRZECIEPKI SAMOCHODOWE
10 i 8-tonowe sprzedam
Materace, leżanki, tapczyny, fotele, "Rekordy" ul. Kurzanoga, boznia Ratuszowej.

Serwis stolowe, kawowe i do mokki, nakrycia, filiżanki, talerze, kubki porcelanowe i fajansowe
Sprzedam dobrą krowę.
Arenki, worki, inoitem, ceratę, plusze, chodniki, aparaty radiowe, Peritek, Kraszewskiego 17.

Wilk, 8 miesięcy, Grobla 27, m. 23, w podwórzu.
Sklep spożywczy, nadający się na każdą branżę.
Futra nowe, fokswe i karkutkowe na sprzedaż.

Ram "inspekcyjnych"
normalizowanych dostarcza
Wielkopolska Spółdzielnia Ogrodnicza, Poznań.

Kamienie 3-piętrowa centrum, 1700000, sprzedam.
Wille 8-pokojowa, komfortowa, ogrodem, przy tramwaju 2000000 zł sprzedam.
Kamienia komfortowa — średniościelca, 2700000; druga Jężyce, 2500000; poza tym wiele innych poleceń.

Potrzebna dziewczyna
Dziewczyna uczelnią i rzetelnie do wszelkich prac domowych, z gotowaniem

Wolnica-inkasent, sumieny, dobrze pielegnujący
Maszynistka poszukuje posady.
Zi la kalerka — bufetowa poszukuje posady

Kursy pisania na maszynie
Porteplany, pianina, fiszharmonie sprzedaje i kupuje
Radioodbiorniki, lampy radiowe, żarówki, anody, akumulatory, baterie, płyty.

Potrzebna dziewczyna
Dziewczyna uczelnią i rzetelnie do wszelkich prac domowych, z gotowaniem

Samodzielnej gospodyni
Potrzebna na przychodnie
Księgowa — kasjerka
Samodzielna z gotowaniem

Osobiste
Kupuje — placąc najwyższe ceny — płyty na ton "Emka", Wrocławska 26.
Obelęg zrzucona na obywatelkę Helenę Przymusińską dn. 2. 12. 46 odwołuje Hieronim Przymusiński.

Potrzebna dziewczyna
Dziewczyna uczelnią i rzetelnie do wszelkich prac domowych, z gotowaniem

Stróżel — organmistrz, polier, chlopiec lub dziewczynka do prac domowych
Potrzebna dziewczyna
Dziewczyna uczelnią i rzetelnie do wszelkich prac domowych, z gotowaniem

Wolny
Kupuje — placąc najwyższe ceny — płyty na ton "Emka", Wrocławska 26.
Obelęg zrzucona na obywatelkę Helenę Przymusińską dn. 2. 12. 46 odwołuje Hieronim Przymusiński.

Potrzebna dziewczyna
Dziewczyna uczelnią i rzetelnie do wszelkich prac domowych, z gotowaniem

Wolny
Kupuje — placąc najwyższe ceny — płyty na ton "Emka", Wrocławska 26.
Obelęg zrzucona na obywatelkę Helenę Przymusińską dn. 2. 12. 46 odwołuje Hieronim Przymusiński.

Potrzebna dziewczyna
Dziewczyna uczelnią i rzetelnie do wszelkich prac domowych, z gotowaniem

Radio uwielbione 3 zakręsy, trąbka A. Kozła 5, 46099

Futro męskie czarne, brązowy wzrost sprzedam. Złotoczarna Zbyszynska 5 m. 6, 46094

Akwarium, przybory, rośliny, rybki tanio. Wrocławska 33 m. 7, 46092

Lisa srebrnego maszynę Continental walkowa, Poznań, Szmarzewski 20 m. 7, 46088

Eleganckie pantofle sportowe 35-36, materiał na suknie, Załusze 13 m. 6 (Jezyce), 46084

Buty narciarskie 38, angielska skóra sprzedam. - Adres wszakże „Głos Wielkopolski” nr 46075.

Maszynę do mrożenia lodu, 2000 zł, 46095

Wanny drewniane pojemności 1000 litr, każda sprzedamy. Wejman, Kosciała 17, 46131

Plaszcz męski zimowy - sprzedam Szymańskiego 7 m. 16, 46185

Futro, płaszcz, jak nowe, średnia figura. Włodowice gość. 13-17. Wierzbicę 39 m. 10, 46182

Puchowe beczki (plumace) sprzedam. Informacja Cukierka, Libelta 1, 46065

Nessler skórzany, duży, elegancki, z wszelkimi przybarami, okazynie sprzedam Podgórną nr 3, składowa, 46024

Skóry jełkowne kupię, Stanisław Wosnek, Poznań, Kanakowia 11, 46023

Buty narciarskie 41/42 kupię, Ogrodowa 4 m. 8, z tyłu, 46020

Wiatrówek - strzebie kupię zaraz, Słowackiego 48, 45923

Mebie używane kupuję - Ludwickiego, Żydowska 6, składowa, 45944

Kupuję wielki kompresor, Złotogóra: Kramarska 25a, Garczyński, 45313

Motocykl 125 dobrym stanie kupię, Wielkie Garbary 38 (stolarska), 45993

Lampy, aparaty radiowe, przyrządy pomiarowe, gramofony elektryczne kupuję 4-a „Kontakt”, Szkolna 13, tel. 10-01, 12-198

Plano - harmonium, radioaparat (również wymyślające naprawy) kupię, - Zyg. Augusta 3 m. 3, 12-201

Kupię reklamówkę „Opel”, Oferty P.A.R. Poznań, Międzyzłazkiego 8, nr 4125/46, 12-224

Powóz kryty kupię, Oferty „Głos Wielkopolski” nr 12-211.

Kupię cięgnik silniejszy najchętniej Lanz-Buldog. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 46122.

Zamienię jeden i pół pokój kuchnią na dwa lub trzy pokoje. Adres wszakże „Głos Wielkop.” nr 45888.

Pokój kuchnia ogródkiem nadaje się do gospodarstwa, Debicę zamienię pokój kuchnia średniej wielkości. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 46069.

Skład z 3 magazynami i mieszkaniami zamienię na 3 pokojowe mieszkanie. - Oferty „Głos Wielkopolski” nr 46054.

Fortepian Bechstein (krótki) zamienię na pianino, harmonium - akordion, radioaparat z zakresowy dopłatą. Zyg. Augusta 3 m. 3, 12-202

Skuka lokalu

Poszukuję 3 pokój kuchnią z wrotami remontu przy składzie wolegim przy głównej ulicy względnie zamienię składową mieszkanie na prowincji za dopłatą w Poznaniu. - Oferty „Głos Wielkop.” nr 45940.

Studentka poszukuje mieszkania. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 45939.

Młody pan poszukuje pokoju przy rodzinie. Oferty nr 2319 „Czytelnik”, Armii Czerwonej 1, 46158

Zamożne bezdzielne małżeństwo (studentki) poszukują ładnie umeblowanego pokoju ewent. kuchnię względnie gotowanie i sprzętami. Cena obywatelska. Oferty nr 2308 „Czytelnik”, Armii Czerwonej 1, 46155

Unieważniam skradzioną w pocigu Warszawa - Szczecin dowody i paszporty osobiste na nazwisko Agnieszka Klupp, zamieszkała w Szczecinie, ul. Stalina 44. Zwrot wyszł. 12-221

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną 12-119. Gniezno, zaświadczenie reapiacyjne Dziedzic na nazwisko Kazimierz Bielicki. 12-212

Unieważniam skradzioną kartę rejestracyjną 12-119. J. Jarocin, kartę rowerową, legitymację ogrodniczą i inne dokumenty. Jan Dufkowiak, Krotoszyńskiego 6, 12-213

Unieważniam skradzioną kartę rejestracyjną 12-119. J. Jarocin, kartę rowerową, legitymację ogrodniczą i inne dokumenty. Jan Dufkowiak, Krotoszyńskiego 6, 12-213

Uwaga! Zgubiam kolierzek z złotego 18 karat, ul. Bukowskiej, Uczedowego złączając proszę o zwrot za wypracowaniem. A. Matulewicz, ul. Bukowska 31 m. 9, 46029

Cnotnie
kupuje - sprzedaje
Prace wchodzące w zakres chłodnictwa przyrządów.
Pa W. Haydrych
Fama, Włocławek, Umińskiego 30 m. 7, tel. 27-93, 46050

Filatelisci Znaczkę do zbiorów kupuje i sprzedaje najchętniej Dom Filatelijczyków, Włocławek, Poznań, św. Marcina 18, 45821

Grzeplania przerwania - pragnę wnieść wate. Zabikowo, ul. Wojska Polskiego 14 (dawna, ul. Spokojna), 46099

Zaprzysiężony rewizor ksiąg przyrządów 2-3 klas, ul. Włocławek, „Głos Wielkopolski” nr 45957.

Uwaga. - Wulkanczacja wszelkich opon, detek - specjalny aparat na myk. Fachowo i prędko. Grobla nr 24, 45931

Replisierka pleska, do pokrycia, poszukuje. Of. „Głos Wielkop.” nr 46210.

Trwała piękna grube loki najnowszy aparat parowy, gwarancja. Salon, Grobla 28a, 46145

Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy, ul. Działyskich 4, wydał „Korespondencję rzemieślnicza” - T. Krzywickiego, 45955

Drewo do obróbkę oraz stolarze budowlani przyjmują do wykonania Państwowego Przedsiębiorstwa Rob. Inz.-Budowl. Poznań 10, w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 1. Tel. 22-26, 46095

Ważalna nici i dodatki krawieckie
na przydział dla członków
CZCHU KRAJOWY MIEJSKI
KRAJOWY
SPÓŁDZIELNIA KRAWIECKA, Piłkarska 26, 46014

Dywan perski 3x4 sprzedam. Oferty „P.A.R.” Ratajczaka 7 pod „12,456”, 46183

Samochód osobowy D.K.W. 700 cm w dobrym stanie sprzedam. Właściciel: telefon 10-50 od godz. 15-30, 46172

Fortepian Blüthnera koncertowy, okazynie sprzedam. Strzalska 2 m. 10, 46198

Kamienie i piętrowa cenna, 3 składowa, dzierżawa przedwójna rocznie 125 tys., cena 3 000 000, biuro hipotek, sprzedam. Sowiński, Zygmunta Augusta 10, wejście Składowej, telefon 36-75, 46180

Skład spożywczy urządzenie, towarami, 1 pokój, Daszyńskiego, sprzedam. Objęcie 130 tysięcy. Sowiński, Zygmunta Augusta 10, wejście Składowej, telefon 36-75, 46187

Domek piętrowy składem mniejszym mieszce 20 km. Poznań. Cena 300 tysięcy. Sowiński, Zygmunta Augusta 10, wejście Składowej, telefon 36-75, 46186

Dywan pluszowy 3x3 sprzedam. od godz. 13-16 lub wieczorem Rzeczpospolitej 1 m. 11, 46202

Plano krzyżowe w dobrym stanie sprzedam. - Zupańskiego 18 m. 4, 46198

Pieski młode - boksy, sprzedam. Debski, Dobrogostow, st. kol. Beckowo, pow. Szamotuły, 46020

Centromik sprzedam okazynie. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 46198

Radioaparaty, lampy radiowe, instrumenty muzyczne, maszynę szycia, pianina, gramofony, sprzedam. - Składowa, Słowackiego 39, Poznań, 45989

Instrumenty muzyczne kupuję, sprzedaje, przyjmuję do naprawy Zygmunta Liebiga, Poznań, Krzywosklego 9b, 12-195

Skunksy - piękny duży kolier, Przenysłowa 51 m. 4, od 15-18, 46030

Fortepian (Bechstein), pianina, harmonium - Radioaparaty - Patent, 50 Włocławek, Centralna Fortepianów. Zyg. Augusta 3 m. 3, 12-205

Futro karakulowe damskie, męskie spacerowe, plaszcz męski - koltry puchowe. Zyg. Augusta 3 m. 3, 12-208

Parcela przy kościele w dworcem, przy ul. Kanałowej (Kanalizacja - elektryka). Zyg. Augusta 3 m. 3, 12-209

Maszynę dobrze szyjącą tanio, Potoworskiego 2a mieszkanie 8 (Razarski), 46031

Suknia czarna, stylowa, - Oferty „Głos Wielkop.” nr 45997 (17-17).

Futro karakulowe bardzo dobre na wysoką, szczypta figura oraz duży kolier skunksowy. Sprzedam. Oferty nr 2222 „Czytelnik”, Armii Czerwonej 1, 45996

Futro męskie opasy, Miłkiewicza 32 m. 4, 8-11-12, 18-20-12, 45994

Sprzedam jedną szóstą IV piętrowej kamienicy, - Oferty nr 2305 „Czytelnik”, Armii Czerwonej 1, 45988

Plano pięciolampowe „Blaukopf” tanio sprzedam. - Składowa, Wierzbicę 39 m. 12, 45986

Radio 4 lampowe zmiennicy, Włocławek 23 m. 20 (wejście z Susarskiej) 4 pr. 14-16-17, 19-22-giej, 45985

Adapter szafkowy przy zmiennicy dobrym stanie sprzedam. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 45982

Futro damskie czarne, Bielewicz, Alczna, na wyrobie, sprzedam okazynie. Cena 300 000. - 21. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 46191

Fakunki i szczelina zbebielone, kopce, bawelna, nie i inne kupuje firma „Artebe”, Poznań, Kantakowia 10, 45755

Dentystyczne przybory kupuję - sprzedaje Składowa, Dentystyczna, Pawłowski, Krzywosklego 19, tel. 66-74, 45355

Lampy kwarcowe Soluxy stare kupuje Centrala Sanitarna, Tadeusz Korzytkowski, Poznań, al. Marcinkowskiego 19, 12-254

Kupuję reklamówkę „Opel”, Oferty P.A.R. Poznań, Międzyzłazkiego 8, nr 4125/46, 12-224

Powóz kryty kupię, Oferty „Głos Wielkopolski” nr 12-211.

Kupię cięgnik silniejszy najchętniej Lanz-Buldog. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 46122.

Wytwórcę wozków dziecięcych, luksusowych, zawiąże spółkę kapucem, większą gotówką dla powiększenia produkcji. Pracownia Polwińska 3, Ostrowski, 46034

Odstąpię 50% udziału do składu proponując na 30% w średnicu, z powodu wyjazdu. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 46002.

500 tys. ulokuję w pewnym przedsiębiorstwie lub wstąpię jako cichy wspólnik. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 46083.

Student poszukuje pokoju umeblowanego. Zgłoszenie: Kolejowa 7a, m. 3, 45929

Studentka poszukuje pokoju umeblowanego. - Of. „P.A.R.” Ratajczaka 7 pod „12,456”, 46180

2 pokój na biuro i mieszkanie w centrum poszukuję. Tel. 73-97 nr 12-14, 46169

Składowa w centrum szukam za zwrot kosztów. Oferty „Gł. Wielkop.” nr 46130.

Poszukuję 3-4-pokojowego mieszkania w śródmieściu, wszelkie koszty remontu zwracam. Oferty „P.A.R.” Poznań, Międzyzłazkiego 8, nr 4123/46, 12-223

Samotny poszukuje pokoju. Oferty nr 2307 „Czytelnik”, Armii Czerwonej 1, strona 1, 45930

Pokoju umeblowanego zaraz poszukuje pielęgniarka. Cena obywatelska. Szpital Miejski, portierka, 46126

Student medycyny szuka pokoju, najchętniej w okolicy Focha, Grunwaldzkiej, Wrocławskiej, ul. „Czytelnik”, „Gł. Wielkop.” nr 46071.

Studentka dobrze sytuowana poszukuje miłego pokoju przy kulturalnej gościnie. Zgłoszenia w: Szmarzewski 20, 46000

Poszukiwania
Kto może udzielić informacji o losie Iwonańskiego Józefa, który przebywał w Gross Rosen, następnie podobno w Flossenburgu. O jakakolwiek wiadomości proszę siostrę Zdzisława Zolna, Radalska-Fraga, Środkowa 5a, 12-171

Różne
Najświetniejszy psychografolog darem jasnowidzenia niesłynie przepowie każdemu tego wydzianca zyciowego. Określi dokładnie charakter, kierunek, zdolności, racji, przesilenie, napisze pytania, datę urodzenia, załączę 50 zł za listem. Odpowiedzi za listem. „Martyn”, Kraków, Skr. pocztowa 47-118, 46168

Pracownia Futur, M. G. Dorosowski, Poznań, Grunwaldzka 31, wykonuje modernizację futer, kolierzy, rękawic, kapturki, prace wchodzące w zakres kuśnierstwa, 45911

Matrymonialne
Młynarz kwalifikowany, kawaler, 23 lat, brunet, wysoki, porolniami praktycznymi, na młodych większych i mniejszych, ukończono 4 klasy gimnazjum, przyrządów Of. „Głos Wlkp.” nr 45932

Dla siostry panny przystojnej, szlachetnego serca, religijnej, poszukuje męża, urzędnika albo rzemieślnika w wieku od 37-46. Cel matrymonialny. Of. „Głos Wielkopolski” nr 46127.

23 lata, przystojna, inteligentna wartełowa pozna korespondencje, inteligentnego. Oferty (możliwe fotografie). „Gł. Wielkopolski” nr 46095.

Wesoła starsza pani poszukuje męża. Cel matrymonialny. Oferty nr 2328 „Czytelnik”, Armii Czerwonej 1, 46159

Samochód osobowy Adler, 4 cylindrowy na chłodzie sprzedam. Oferty „Głos Wielkop.” nr 46062

Kadło 6 lampowe zmiennicy sprzedam po 16-17, ul. Szmarzewski 20 m. 7, 46061

Telefon T 31, z 3 lamp. Wyspińskiego 22 m. 7, 46055

500 m nowej linii stalowej średn. 13 mm korzystnie. Frusa 18 m. 9, 46052

Płaszcz białym nowy pierwszorzędny korzystnie. Marsz. Focha 41 m. 10, 46051

Radio Super 6 lamp, 3 zakręsy, prad zmienny. - Wszyskich Świętych 5 m. 5, 46048

Pierwszorzędne ubranie wierzowe, figura średnia, maszynka elektryczna, 3 palnikowa. Patrona Jacekowskiego 43 m. 4, 46045

Radio trzylampowe. Wyspińskiego 11 m. 2, 46044

Futro karakulowe bardzo dobrze utrzymane, średnia figura, modny fason, tanio sprzedam. Obiekt może od godz. 16, ul. Matejckiego 33 mieszka 3, 46128

Narty kantowane sprzedam. J. Jazabkiewicz, Rogalskiego 13 m. 1, 46039

Fisharmonie dobrze utrzymana sprzedam. Oferty „P.A.R.” Ratajczaka 7 pod „12,413”, 46111

Philips na prad zmienny sprzedam. Daszyńskiego 14 m. 7, 46104

Futro - brąz, żebce - nowe, zarekawek i karakulów - sprzedam. Pradzińskiego 47 m. 7, 46161

Futro fioletowe w dobrym stanie średnia figura i garsonki czarna z białym nowo. Oferty „Głos Wielkop.” nr W. Garbary 27 m. 14, 46135

Skład spożywczy urządzenie, towarami, 1 pokój, Daszyńskiego, sprzedam. Objęcie 130 tysięcy. Sowiński, Zygmunta Augusta 10, wejście Składowej, telefon 36-75, 46180

Domek piętrowy składem mniejszym mieszce 20 km. Poznań. Cena 300 tysięcy. Sowiński, Zygmunta Augusta 10, wejście Składowej, telefon 36-75, 46186

Dywan pluszowy 3x3 sprzedam. od godz. 13-16 lub wieczorem Rzeczpospolitej 1 m. 11, 46202

Plano krzyżowe w dobrym stanie sprzedam. - Zupańskiego 18 m. 4, 46198

Pieski młode - boksy, sprzedam. Debski, Dobrogostow, st. kol. Beckowo, pow. Szamotuły, 46020

Centromik sprzedam okazynie. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 46198

Radioaparaty, lampy radiowe, instrumenty muzyczne, maszynę szycia, pianina, gramofony, sprzedam. - Składowa, Słowackiego 39, Poznań, 45989

Instrumenty muzyczne kupuję, sprzedaje, przyjmuję do naprawy Zygmunta Liebiga, Poznań, Krzywosklego 9b, 12-195

Skunksy - piękny duży kolier, Przenysłowa 51 m. 4, od 15-18, 46030

Fortepian (Bechstein), pianina, harmonium - Radioaparaty - Patent, 50 Włocławek, Centralna Fortepianów. Zyg. Augusta 3 m. 3, 12-205

Futro karakulowe damskie, męskie spacerowe, plaszcz męski - koltry puchowe. Zyg. Augusta 3 m. 3, 12-208

Parcela przy kościele w dworcem, przy ul. Kanałowej (Kanalizacja - elektryka). Zyg. Augusta 3 m. 3, 12-209

Maszynę dobrze szyjącą tanio, Potoworskiego 2a mieszkanie 8 (Razarski), 46031

Suknia czarna, stylowa, - Oferty „Głos Wielkop.” nr 45997 (17-17).

Futro karakulowe bardzo dobre na wysoką, szczypta figura oraz duży kolier skunksowy. Sprzedam. Oferty nr 2222 „Czytelnik”, Armii Czerwonej 1, 45996

Futro męskie opasy, Miłkiewicza 32 m. 4, 8-11-12, 18-20-12, 45994

Sprzedam jedną szóstą IV piętrowej kamienicy, - Oferty nr 2305 „Czytelnik”, Armii Czerwonej 1, 45988

Plano pięciolampowe „Blaukopf” tanio sprzedam. - Składowa, Wierzbicę 39 m. 12, 45986

Radio 4 lampowe zmiennicy, Włocławek 23 m. 20 (wejście z Susarskiej) 4 pr. 14-16-17, 19-22-giej, 45985

Adapter szafkowy przy zmiennicy dobrym stanie sprzedam. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 45982

Futro damskie czarne, Bielewicz, Alczna, na wyrobie, sprzedam okazynie. Cena 300 000. - 21. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 46191

Mikroskopy, sterylizatory oraz wszelkie inne aparaty laboratoryjne kupuje Centrala Sanitarna, Tadeusz Korzytkowski, Poznań, al. Marcinkowskiego 19, 12-254

Kupuję konie stare na rzędy, najlepiej czyste, sarnochodzące i Rzeźniactwo Koni, ul. Nowak, Poznań, ul. Daszyńskiego 26, tel. 21-10 i 21-11, 46030

Maszynę, narzędzia do szycia sprzedam. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 46198

Wykwalifikowanych monterów silnikowych, monterów podwoziowych i elektromotórów przyjmie
42-gi Centralny Warsztat Remontu Samochodów
Poznań, ulica Bukowska 37, 46083

Wynagrodzenie według taryfy Zr. Metalowców + premia, + kartki żywnościowej I kategorii.

Poszukuje wspólnika do zorganizowania fabryki kartonów. Oferty „Głos Wielkop.” nr 46070.

Poszukuje wspólnika do zorganizowania fabryki kartonów. Oferty „Głos Wielkop.” nr 46070.

Wolne lokale
Sprzedam meble pokój kuchnia z mieszkaniem. - Zwrot remontu. - Adres wszakże „Głos Wielkopolski” nr 45932.

Skłęk z oknem wystawowym odstąpię na warsztat krawiecki. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 46053.

Skład z towarami lub bez, bardzo dobrze zaprowadzony, w miasteczku, przy przystanku tramwajowym, z powodu choroby odstąpię. Właściciel: Szwajcarska 27, m. 5, 46125

Lokal handlowy, 2 ubikacje, na każdą branżę, w dobrym punkcie, z powolną chorobą korzystnie zaraz odstąpię. Oferty „Gł. Wielkopolski” nr 46187 lub tel. 4943.

Skład pokojem, dwupokojowy kuchnia, do remontu. Wierzbicę 41, m. 6, od godz. 16-17, 46163

Skład przy ul. Dąbrowskiego blisko rynku, nadający się na każdą branżę, do odstąpienia. Adres wszakże „P.A.R.” Ratajczaka 7 pod „12,416”, 46175

Dwójny set, profilu 80 z 28 cm; 6,50 do 7,50 m dużej wielkości. Zgłoszenia Chwaliszewo 63 m. 2, 46015

Barak oraz podkłady do wyrobów dachówek cementowych kupię. M. Budnik, Pobjedziska, Czerniejewska 2, 46018

Wille jednopostrowa okolicy Debicę, Puszczykowo, Poznań, Oferty „Głos Wielkopolski” nr 46026

Wolne lokale
Sprzedam meble pokój kuchnia z mieszkaniem. - Zwrot remontu. - Adres wszakże „Głos Wielkopolski” nr 45932.

Skłęk z oknem wystawowym odstąpię na warsztat krawiecki. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 46053.

Skład z towarami lub bez, bardzo dobrze zaprowadzony, w miasteczku, przy przystanku tramwajowym, z powodu choroby odstąpię. Właściciel: Szwajcarska 27, m. 5, 46125

Lokal handlowy, 2 ubikacje, na każdą branżę, w dobrym punkcie, z powolną chorobą korzystnie zaraz odstąpię. Oferty „Gł. Wielkopolski” nr 46187 lub tel. 4943.

Skład pokojem, dwupokojowy kuchnia, do remontu. Wierzbicę 41, m. 6, od godz. 16-17, 46163

Skład przy ul. Dąbrowskiego blisko rynku, nadający się na każdą branżę, do odstąpienia. Adres wszakże „P.A.R.” Ratajczaka 7 pod „12,416”, 46175

Dwójny set, profilu 80 z 28 cm; 6,50 do 7,50 m dużej wielkości. Zgłoszenia Chwaliszewo 63 m. 2, 46015

Barak oraz podkłady do wyrobów dachówek cementowych kupię. M. Budnik, Pobjedziska, Czerniejewska 2, 46018

Wille jednopostrowa okolicy Debicę, Puszczykowo, Poznań, Oferty „Głos Wielkopolski” nr 46026

Wolne lokale
Sprzedam meble pokój kuchnia z mieszkaniem. - Zwrot remontu. - Adres wszakże „Głos Wielkopolski” nr 45932.

Skłęk z oknem wystawowym odstąpię na warsztat krawiecki. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 46053.

Skład z towarami lub bez, bardzo dobrze zaprowadzony, w miasteczku, przy przystanku tramwajowym, z powodu choroby odstąpię. Właściciel: Szwajcarska 27, m. 5, 46125

Lokal handlowy, 2 ubikacje, na każdą branżę, w dobrym punkcie, z powolną chorobą korzystnie zaraz odstąpię. Oferty „Gł. Wielkopolski” nr 46187 lub tel. 4943.

Skład pokojem, dwupokojowy kuchnia, do remontu. Wierzbicę 41, m. 6, od godz. 16-17, 46163

Skład przy ul. Dąbrowskiego blisko rynku, nadający się na każdą branżę, do odstąpienia. Adres wszakże „P.A.R.” Ratajczaka 7 pod „12,416”, 46175

Dwójny set, profilu 80 z 28 cm; 6,50 do 7,50 m dużej wielkości. Zgłoszenia Chwaliszewo 63 m. 2, 46015

Barak oraz podkłady do wyrobów dachówek cementowych kupię. M. Budnik, Pobjedziska, Czerniejewska 2, 46018

Wille jednopostrowa okolicy Debicę, Puszczykowo, Poznań, Oferty „Głos Wielkopolski” nr 46026

Wolne lokale
Sprzedam meble pokój kuchnia z mieszkaniem. - Zwrot remontu. - Adres wszakże „Głos Wielkopolski” nr 45932.

Skłęk z oknem wystawowym odstąpię na warsztat krawiecki. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 46053.

Skład z towarami lub bez, bardzo dobrze zaprowadzony, w miasteczku, przy przystanku tramwajowym, z powodu choroby odstąpię. Właściciel: Szwajcarska 27, m. 5, 46125

Lokal handlowy, 2 ubikacje, na każdą branżę, w dobrym punkcie, z powolną chorobą korzystnie zaraz odstąpię. Oferty „Gł. Wielkopolski” nr 46187 lub tel. 4943.

Skład pokojem, dwupokojowy kuchnia, do remontu. Wierzbicę 41, m. 6, od godz. 16-17, 46163

Skład przy ul. Dąbrowskiego blisko rynku, nadający się na każdą branżę, do odstąpienia. Adres wszakże „P.A.R.” Ratajczaka 7 pod „12,416”, 46175

Dwójny set, profilu 80 z 28 cm; 6,50 do 7,50 m dużej wielkości. Zgłoszenia Chwaliszewo 63 m. 2, 46015

Barak oraz podkłady do wyrobów dachówek cementowych kupię. M. Budnik, Pobjedziska, Czerniejewska 2, 46018

Wille jednopostrowa okolicy Debicę, Puszczykowo, Poznań, Oferty „Głos Wielkopolski” nr 46026

Samochód
marki Opel, 4 osobowy po remoncie sprzedam lub zamieniam na ciężarówkę.
Spółka Spożywców Prace, Urzęd. Wolow. Poznań, ul. Gołębia 1, 46085

Koźuch w dobrym stanie sprzedam. Winklera 19 m. 5, 46154

Akordion 120, futro męskie nuki, kolierzy wydrza, plaszcz męski prima, Libelta 12, podwórze m. 5, 46147

Radio Lorenz Super 7 lampowy sprzedam. Adres wszakże „Głos Wielkopolski” nr 46146.

Platformę na gumach sprzedam. Dąbrowskiego 60, 46142

Zegarek męski kieszonkowy srebrny Omega sprzedam. S. M. 19, ul. Włocławek, od 13-17-17, 46141

Plano krzyżowe metalowa płyta pierwszorzędna sprzedam. Adres wszakże „Głos Wielkop.” nr 46140.

Futro męskie korzystnie. Solacz, Podolska 4, od godz. 16, 46138

Pierzenie sprzedam. Adres wszakże „Głos Wielkopolski” nr 46137.

Futro damskie czarne, Bielewicz, Alczna, na wyrobie, sprzedam okazynie. Cena 300 000. - 21. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 46191

Ważalna nici i dodatki krawieckie
na przydział dla członków
CZCHU KRAJOWY MIEJSKI
KRAJOWY
SPÓŁDZIELNIA KRAWIECKA, Piłkarska 26, 46014

Dywan perski 3x4 sprzedam. Oferty „P.A.R.” Ratajczaka 7 pod „12,446”, 46183

Samochód osobowy D.K.W. 700 cm w dobrym stanie sprzedam. Właściciel: telefon 10-50 od godz. 15-30, 46172

Fortepian Blüthnera koncertowy, okazynie sprzedam. Strzalska 2 m. 10, 46198

Kamienie i piętrowa cenna, 3 składowa, dzierżawa przedwójna rocznie 125 tys., cena 3 000 000, biuro hipotek, sprzedam. Sowiński, Zygmunta Augusta 10, wejście Składowej, telefon 36-75, 46180

Skład spożywczy urządzenie, towarami, 1 pokój, Daszyńskiego, sprzedam. Objęcie 130 tysięcy. Sowiński, Zygmunta Augusta 10, wejście Składowej, telefon 36-75, 46187

Domek piętrowy składem mniejszym mieszce 20 km. Poznań. Cena 300 tysięcy. Sowiński, Zygmunta Augusta 10, wejście Składowej, telefon 36-75, 46186

Dywan pluszowy 3x3 sprzedam. od godz. 13-16 lub wieczorem Rzeczpospolitej 1 m. 11, 46202

Plano krzyżowe w dobrym stanie sprzedam. - Zupańskiego 18 m. 4, 46198

Pieski młode - boksy, sprzedam. Debski, Dobrogostow, st. kol. Beckowo, pow. Szamotuły, 46020

Centromik sprzedam okazynie. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 46198

Radioaparaty, lampy radiowe, instrumenty muzyczne, maszynę szycia, pianina, gramofony, sprzedam. - Składowa, Słowackiego 39, Poznań, 45989

Instrumenty muzyczne kupuję, sprzedaje, przyjmuję do naprawy Zygmunta Liebiga, Poznań, Krzywosklego 9b, 12-195

Skunksy - piękny duży kolier, Przenysłowa 51 m. 4, od 15-18, 46030

Fortepian (Bechstein), pianina, harmonium - Radioaparaty - Patent, 50 Włocławek, Centralna Fortepianów. Zyg. Augusta 3 m. 3, 12-205

Futro karakulowe damskie, męskie spacerowe, plaszcz męski - koltry puchowe. Zyg. Augusta 3 m. 3, 12-208

Parcela przy kościele w dworcem, przy ul. Kanałowej (Kanalizacja - elektryka). Zyg. Augusta 3 m. 3, 12